

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantacie redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
 Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
 Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Jakóba Apostoła.
 Jutro: Ś. Anny Matki N. Marii P.
 Niedziela: ŚŚ. Natalii P. M., Pantaeona i Kniegundy P. Kr. P.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 11	Długość dnia godzin 16 minut 59
Zachód „ 8 „ 1	Ubyło „ — „ 53

Poniedziałek: ŚŚ. Innocentego i Ceisa M.
 Wtorek: Ś. Marty Panny.
 Środa: ŚŚ. Abdona i Serafina MM.
 Czwartek: Ś. Ignacego Lojoli.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny 5, dom W. L. Zabłockiej.

W ostatnim dniu minionej uroczystości Szkaplerza świętego, w dniu onegdajszym w kościele św. Józefa, Oblubienica Najświętszej Marii Panny, na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, celebrował Sumę JX. kanonik Czajewski, w czasie której słowo Boże głosił JX. Samborski. Wotywę zaś odpustową przed rzeźbionym ołtarzem Najświętszej Panny Marii Szkaplerznej odprawił JX. Kaczyński, prefekt szkół rządowych w Łęczycy.

W kościele N. Panny Marii, na Nowem-Mieście tegoż dnia celebrazem Sumy był JX. Kubisk, proboszcz parafii Służewa, w czasie której słowo Boże głosił JX. Karpiński, wikariusz parafii Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. Wotywę odpustową odprawił JX. Karol Szmidel, wikariusz miejscowy. Po południu w Nieszporne nabożeństwo odprawił JX. kanonik Kaczanowski, dziekan kapelanów wojskowych. Naukę zaś duchowną miał JX. Wierzbillo, kapelan szpitala św. Łazarza.

W świątyniach, które obchodziły rzeczoną uroczystość odpustem tygodniowym, właściwy kapłan codziennie zapisywał do księgi pragnących wstąpić do bractwa Na świętszej Marii Panny Szkaplerznej nowych uczestników, którzy przyjmując Szkaplerz święty, odnawiali przyrzeczenia na chrzcie świętym ujęte, odnawiali przyrzeczenia, że przez wszystkie dni swej życia na ziemi, w każdym stanie i powołaniu, zachowywać się będą sprawiedliwie i świątobliwie.

W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość św. Anny, Matki Najświętszej Marii Panny, w kościele tegoż imienia na Krakowskim-Przedmieściu, przypada Pierwszorzedny odpust, w czasie którego słowo Boże głosić będą: zrana JX. Karpiński, a po południu podczas Nieszporów JX. Lebkowski. Po skończonych Nieszporach odbędzie się roczna sesja obrachunkowa bractwa św. Anny, na której osoby zyczące się wpisać w album tegoż bractwa lub wnieść opłaty zaległe, raczą się zgłosić do zakrystji tegoż kościoła.

W kościele zaś Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się jutro, z powodu uroczystości świętej Anny, dopołudniowe uroczyste nabożeństwo bractwa matek chrześcijańskich.

Uroczystość świętej Anny obchodzoną będzie także, lecz dopiero w przyszłą niedzielę odpustem zupełnym, w kościołach: św. Jacka, przy ulicy Freta i Loretan-ki na Pradze, oraz w Willanowie i w starożytniej świątyni po za Warszawa, położonej w pięknej miejscowości, nieopodal stacji kolei petersburskiej Wo-

min, w Kobylece. Pierwsze odpustowe Nieszpory odbędą się tamże już w dniu jutrzejszym w godzinach popołudniowych.

Kościół zaś szpitalny Dzieciątka Jezus obchodzić będzie jutro odpustem zupełnym doroczną pamiątkę św. Wincentego à Paulo. Słowo Boże głosić tamże będzie nowo-wyswięcony kapłan, JX. Bronisław Citrus.

NA GRUZACH.

— G — W tych dniach ogłosiła *N. fr. Presse* bardzo szczegółowy pogląd na rozwój „krachu“ w Wiedniu.

Jak wiadomo, był to jeden z największych przewrotów finansowych ostatnich czasów.

Wszystkich towarzystw akcyjnych w Wiedniu po ów dzień fatalny w miesiącu maju r. 1874 było 298, które przedstawiały razem kapitał 1702½ miliona złr. austr.

Jak tu, tak i dalej wszędzie rozumie się kapitał rzeczywiście wpłacony.

Z tych uległo „krachowi“ aż do końca 1878 r. 166 towarzystw czyli 55,7 proc.

Na szczęście jednak kapitał tych 166 upadłych towarzystw nie pozostaje w takim samym stosunku do kapitału ogólnego, albowiem reprezentują one tylko 450,475,000 złr. austr. czyli 26,5 proc.

O podanych tu co dopiero stosunkach autor artykułu zapominał mimo całej szczegółowości swej pracy, a przecież są to daty ciekawe.

Tem więcej ubolewać potrzeba, że zapominał także powiedzieć, w którym czasie powstały towarzystwa, które upadły, a które się ostały, choć byłaby to rzecz nader ciekawa wiedzieć, ile się ostało towarzystw powstałych w „złoty wiek“ w czasie *des wirtschaftlichen Aufschwunges*, a ile na „krachu“ ucierpiało towarzystw dawniejszych.

Z owych 166 towarzystw upadłych zbankrutowało 9 do szczytu, nad majątkiem ich otworzono konkurs, co znaczy, że akcjonariusze wszystko stracili, a 157 uległo likwidacji.

Tamte dziewięć reprezentowały kapitał 20,795,000 złr.; towarzystwa zlikwidowane zaś 429,880,000 złr.

Ale i między temi 157 zlikwidowaniami naliczono 46 takich, których likwidacja równa się dla akcjonariuszów zupełnemu bankrutowi, gdyż z wpłacone-

go kapitału nie otrzymali, a względnie nie otrzymają ani centa; a jest tego kapitału razem 84,866,000 złr.

Nie troszcząc się tedy o nazwę, czy to konkurs czy likwidacja, lecz patrząc na rzecz, przekonywamy się, że w 55 towarzystwach przepadł dla akcjonariuszów całusiński kapitał w ilości 105,461,000 złr.

Co do reszty towarzystw, których likwidacja dla akcjonariuszów jeszcze coś znaczy, straty na kapitale są bardzo różne; wynoszą one od 99 do 10 proc. i nawet niżej.

W 18 towarzystwach dostał się akcjonariuszowi nawet cały kapitał z powrotem, a wynosi on 50,400,000 złr.

Co więcej, jest 6 białych kruków, których likwidacja skończyła się z zyskiem dla akcjonariuszów, bo zamiast wypłaconych 36 mil., otrzymali 38,262,000 złr., a więc zarobili 2,262,000 złr. czyli 6,28 proc.

Z tej tedy powodzi, która pochłonięła 450,475,000 złr., wyratowano zupełnie, po części z pewnym zyskiem, 86,400,000 złr., a to 24 towarzystwach; natomiast w 87 towarzystwach z 258,614,000 złr., wyratowano tylko 85,892,000 złr., co znaczy, że w przecięciu stracono 66/79 proc., nakoniec w 55 towarzystwach przepadł cały kapitał w ilości 105,461,000 złr.

Ogółem przeto wyratowano 172,292,000 złr., czyli 38/25 proc., a stracono, t. j. akcjonariusze stracili 278,183,000 złr. czyli 61/75 proc.

Proszę pamiętać, że to w samym tylko Wiedniu!

W liczbie towarzystw „dotkniętych przesileniem“ są: Towarzystwo górnicze *Katusz*, w którym kapitał wpłacony wynosił 4½ miliona, i kolej naddniestrzańska, na którą wpłacono 4 800,000 złr., wrócono 36,000 złr., a więc z stratą 99/25 proc.

Z istniejących w Wiedniu w chwili „krachu“ 298 towarzystw akcyjnych upadło 166, a przeniosło się na prowincję 7, pozostawałoby więc 125; ponieważ jednak — trudno uwierzyć, a jednak to prawda! — powstało po „krachu“ 10 nowych towarzystw, przeto jest ich teraz 135, czyli o 9 mniej, niż w końcu r. 1871.

Co do 22 towarzystw upadłych, likwidacja jeszcze się nie skończyła; ale przedstawiają one tylko 0/94 proc. całego „skrachowanego“ kapitału.

Autor artykułu w *Neue fr. Presse* stwierdza tedy, że rumowiska „krachu“ już uprzątione i że niema już na polu asocjacji kapitału żadnych przeszkód i spodziewa się, że na miejscu tych ruin nowe życie zakwitnie.

POCZMISTRZÓWNA.

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

przez

SYGURDA WISNIEWSKIEGO.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 164).

Była w tem spojrzeniu podejrzliwość i przenikliwość indyjska. Więc takie życie, więc te ciągłe walki najniższego rodzaju nauczyły ją nawet zdradliwego spojrzenia, co dzikich ludzi cechuje?

Pomyślałszy tak Orest, rzekł do niej:

— Słyszałem rozmowę ojca panienci z bratem. Macie zwadę sąsiadką, a takie rzeczy przybierają często smutny obrót w waszym świecie. Bolejście nad tem, nieprawda? Chciałabys przeskoczyć niejednej rzeczy, co się kartuje, a nie możesz. Kto wie, czy moja obecność nie byłaby ci pomocą?

— Zmiłujcie się nad sobą, tak, nad sobą, i nie myślcie o tej sprawie. Mnie ją zostawcie. Wasza pomoc nie zdałaby się na nic, chyba na większe niezszczęście. Dla własnego dobra słucha cie Bena. Tu nikt nie pomoże.

— Uwierzę ci i zostawię cię, jeżeli każesz... jeżeli powiesz, że obchodzę cię cokolwiek, że nie chcesz, abym się narażał. Coż, czy powiesz tak? ty gołąbko górską?... zimna jak twoje góry!

— Przyznam wszystko, tylko idźcie, i to niebawem.

— Ale pod warunkiem powrotu, na wiosnę, tu, albo

gdziekolwiek? Ułatwisz mi porozumienie, gdzie? List zawsze mnie odszuka tam, na nizinach.

— Na nizinach! — westchnęła góralka, obracając twarz ku wschodowi i puszczać myśl po za pagórki.

Czy ta wata, burzami dreczona jodła tęskniła z gór do c. szy i balsamicznego ciepła doliny? Okrom tego westchnienia nie odpowiedziała tak, ani nie. Ostrożność kazala nie nalegać zbyt natarczywie odrazu. Ben nie ostrzegł go dotąd, że wypadła wynieść się z Kanionu. Było ciepło; zima daleko. Spotka ją nieraz; będzie dość czasu na wszystko. Ufając raczej w zręczną dyplomację niż w natarczywość, wyjął kwiatek, i wpatrując się w niego, zapytał zartobliwie:

— Powiedźże dziewczyno, dlaczego pozwoliłaś ukraść kwiatek mnie, a nie jemu?

Emma się zarumieniła.

— Czy w moim głosie była szczerokość większa?... Kiwasz główką?... Ten kwiatek przechowam starannie, i będzie drogą pamiątką.

— Gdybym mogła wierzyć! Panowie nie zawsze mówią, co myślą — rzekła z prostaczą zalotnością chłopki.

— Wierz! dziewczyno, od dziesięciu nocy patrzę razwraz, ażali żółta gwiazdka nie zaświeci nad Mroźną Górą. Ogień waszej kuźni wygląda od nas nakształt gwiazdy. Błogosławiony ogień! Od kiedy trafiłem do źródła tego ognia, życie moje nabrało wartości.

— A, prawda, że go zapaliłam niedawno — przerwała prozaicznie. — Ojciec był... niezdrow. Brata nie było w domu, pacholki mieli pełno roboty. Pomagałam konduktorowi. Miał taki kłopot z mułem. Był to najgorszy muł w całej stajni, kopie bestyjką nawet

tych, co go karmia, a jak wierzgnie, trafiłby w muchę na sutfie. Widzieliście kiedy, jak zle muły kopia?

Oblany zimną wodą kawaler zagryzł wargi i nie wdając się w dalsze porywy poetyczne, zaczął znowu:

— Lubię ten ogień. Gdy go widzę, myślę o tej, co go zapala. Czy zauważyłaś nasze ognisko?

— Przegrałem zakład! — zawołał w tej chwili Pylades, rozpędzając się i przeskakując strumyk równemi nogami, szczęśliwiej niż przedtem. — Nie widziałem ani jednego kwiatka na dziesięciu górach. Masz więc ostatnią skórę do twego futra, mój Orestesie, a wierny Pylades musi złapać dwa bobry, podczas gdy ty, szczęśliwszy, będziesz sobie chodził na Mroźną Górę!

Ta przerwa nie pozwalała dziewczynie przyznać się, czy zauważyła ich ogień.

— Orestes? Pylades? — powtórzyła ze śmiechem. — Takie zabawne imiona! U nas nazywają się ludzie podług patryarchów albo tego co się widzi naokoło, czasem trafi się ktoś ochrzczony Waszyngtonem, lubo rzadko. Ale takich imion nie słyszałam nigdy.

— Dobre imiona — zapewniał miernie, mrugając do towarzysza — i prawie tak stare, jak nazwiska świętych patryarchów.

— Przy okazji powiem ci inne — szepnął Orest dziewczynie.

— W drogę, w drogę! — napominał kolega. — Możecie się porozumiewać idąc pod górę.

Dziewczyna zajrzała do strumyka, tworzącego pod wierzbą sadzaweczkę. Nieodrodna córka Ewy poprawiła przed tem naturalnem zwierciadłem jasne kosmyki, obwinęła wytartą chusteczką naokoło głowy i piersi, a każdy ruch jej był gibki i wdzięczny, jak uginanie

Z kroniki kryminalnej.

—X— Przed laty sześciu, bojeszcie w lutym r. 1873, sąd kryminalny, jak się dowiadujemy z pomieszczonego w *Gaz. lekarskiej* referatu lekarza miasta Warszawy p. Janusza Ferd. Nowakowskiego—zażądał od urzędu lekarskiego opinii o stanie umysłu Szczepana Paszkowskiego, oskarżonego o usiłowane zabójstwo i posiadanie broni bez pozwolenia.

Stan sprawy był następujący.
Szczepan Paszkowski, lat 18 liczący, syn nauczyciela (poprzednio na rok rot aresztanckich skazany) po ukończeniu czterech klas trudnił się daniem lekcji na fortepianie...

Ostatnio obowiązek ten wypełniał przez siedm miesięcy w domu p. K., urzędnika.

W sierpniu 1872 roku wymówiono mu miejsce...
W dwa miesiące potem, a mianowicie d. 6 października, Paszkowski przybył wieczorem do mieszkania p. K. i chciał go wyzwąć na pojedynek, czując się obrażonym przez wymówienie zajęcia.

Zapytany przez K. o czas, miejsce i świadków, miał wydobyć pistolet nabity z odwiedzionym kurkiem i odpowiedzieć „natychmiast — oto świadek“.

Wówczas pan K. dla zyskania na czasie poszedł do drugiego pokoju niby po mundur i zatrzasnął drzwi...

Natychmiast też sprowadzono kozaków, którzy, pomimo pogróżki Paszkowskiego w słowach: „pierwszy, kto się zbliży do mnie, dostanie kulą w łeb“, przytrzymali go.

W cyrkule, dokąd Paszkowskiego następnie odstawiono, odgrażał się, że jeżeli nie on, to kto inny zemści się na K. i że chciał tegoż K. zabić widzanego w oknie, lecz postanowił, że lepiej będzie, gdy sam doń pójdzie i przy ludziach go zabije...

Powołany do tłumaczenia się najpierw zeznał, że mścił się za pozbawienie go lekcji muzyki, następnie zaś napomknął o jakichś „dalszych przyczynach“, o których obiecał zeznać dopiero po widzeniu się z panem K.

Następnego już dnia Paszkowski pisze tłumaczenie: „że pani K. zaczęła z nim rozmowę bardzo ciekawą i niepokojącą“ i że nie myślał, ażeby pani K. mogła go uwikłać w swe sieci, kończy zaś półzdaniem: „Wiadomo każdemu, że pajak“...

Znów później, po przerwie, w której wyjaśnić składać nie chciał, napisał w dokończeniu protokołu, że w ogóle „tej pierwszej choć już bardzo drażliwej mowy pojąć nie mógł“, że uważał panią K. za osobę starszą wiekiem i znaczeniem, kiedy jednakże w dniach następnych rozmowę kontynuowała „w sposób bardzo przymilający“, zakochał się w niej...

Stosunki, jak pisze Paszkowski, były pomiędzy nie mi dobre, aż do chwili powrotu męża, który naówczas wyjeżdżał; w parę dni po powrocie pan K. w sposób dziwny podziękował mu za dalsze dwanie lekcji.

Widował się jednak, jak twierdzi, z panią K. aż do dnia wyzwania po kilka godzin dziennie i „byłoby do tego nie doszło“, gdyby sama nie zawiadomiła go o zamiarach względem niej pewnego kapitana.

Za powód wzburzenia Paszkowski podaje w protokule okoliczność, że na dzień, w którym naszedł z groźbami pana K., na oznaczoną mu w Saskim ogrodzie schadzka pani K. nie przyszła, natomiast zaś wysiła ją z kapitanem.

Pogróżki czynione w cyrkule Paszkowski tłumaczy życzeniem, ażeby go wprost odesłano do więzienia, nie zaś przytrzymywano w cyrkule i twierdzi dalej, że wydobył pistolet z odwiedzionym kurkiem dopiero wówczas, kiedy weszli żołnierze dla przytrzymania go...

Tymczasem podczas takiego przebiegu sprawy pan K. domagał się wymierzenia kary na P., zaś pani K., kobieta 37-letnia, od 14 lat zameżna, matka siedmorga dzieci, objaśniła, iż od marca r. 1872 Paszkowski rzeczywiście dawał lekcje muzyki dzieciom, zaniedbywał jednak swe obowiązki, że nawet zmuszoną była listownie o tem mężowi donieść i że pewnego razu Paszkowski pozwolił ją sobie śledzić i na ulicy mówił różne nieprzyzwoite wyrazy.

Ustęp listu pani K. w tym przedmiocie brzmi jak następuje:

„Mam wielki ambaras i kłopot, lecz staram się, żeby na twoje przybycie, którego oczekuję z wielką niecierpliwością i boleścią serca, jak przyjedziesz to ci opowiem wszystko, a teraz tylko mogę ci powiedzieć, że ty mnie zrobił wielką przykrość, nie usłuchawszy kilku moich prośb o udalenie Paszkowskiego, ten bowiem nietylko nie wypełnia starannie obowiązków, lecz, jak teraz widzę, człowiek to jest kompletnie głupi i beżcharakterny; błagam cię, przyjeżdżaj prędzej, a dowiesz się wszystkiego.“

Dodać należy, że okoliczności znalezienia się Paszkowskiego w mieszkaniu K. stwierdzone zostały przysięgą świadków.

Ze względu tedy na sprzeczności w tłumaczeniu się P. i na błabe pierwotnie a nawet i następnie wskazane przez ten motyw bezprawnego występkę, oraz na powikłanie widoczne w jego zeznaniach, akta sprawy przesłane zostały urzędowi lekarskiemu dla zaopiniowania o stanie jego zdrowia.

Urząd tedy porozpatrzeniu wszystkich okoliczności, zbadaniu P. w więzieniu i zestawieniu faktów przyszedł do przekonania, że ostatnie tłumaczenie się podanego względem pobudek, które go do czynu występku skłoniły, bardzo jest prawdopodobne, wobec zaś tego usunąć można zupełnie przypuszczenie nie-normalności w umyśle, której zresztą żadnych objawów zaobserwować się nie dało...

Na potwierdzenie swej opinii, urząd lekarski przytoczył stopniowanie zeznań Paszkowskiego, widocznie wskutek wrodzonego wstydu, prócz tego list pani K., która obiecuje opowiedzieć mężowi po przyjeździe „wszystko“ i nazywa nauczyciela gry na fortepianie... beżcharakternym i inne okoliczności.

Dlatego też urząd lekarski zaopiniował, że Paszkowski nie przedstawia żadnych anomalij umysłowych, w chwili jednak najścia mieszkania pana K., miotany uczuciami miłości i zazdrości roznieconej przez spotkanie pani K. z obcym mężczyzną, działał w stanie ograniczającym jego wolę o tyle, o ile rozbudzone namiętności wpłynęły na rozprężenie myśli (*dissolutio idearum*).

Wskutek takiej opinii, Szczepan Paszkowski skazany został na zamknięcie w domu popiawy przez miesiąc ośm, licząc termin od dnia zaareztowania.

Obecnie wystąpił on w nowej sprawie, rozpatrywanej w sądzie okręgowym w czerwcu 1879 r.

Paszkowski stanął tu oskarżony o zrabowanie kościoła katedralnego św. Jana.

Przekonano go, że d. 9 września 1878 r. z kaplicy Pana Jazusa ukradł 150 wotów, koronę zdobną czeskiemi szkłami, a z samego krzyża złotą ozdobę okrajającą ranę Chrystusa z 26 brylantami i 12 małych brylantów na sumę rs. 1500.

Sposób popelnienia kradzieży upewniał, że złoczyńca musiał być człowiekiem silnym, zręcznym i przytomnym, zresztą śledztwo wykazało, że przez ten czas Paszkowski cieszył się zdrowym umysłem...

Skazano go na 12 lat ciężkich robót w twierdzach, a następnie na zesłanie na Sybir i pozbawienie praw.

Historja chustki od nosa.

—r— Pomysłowy wiek XIX nie zaniechał napisać już historii każdej z osobna części ludzkiego odzienia.

Znamy początek każdej materji i tkaniny, które moda przepisuje z dnia na dzień obu połowom rodzaju ludzkiego — o jednym tylko dotychczas zapomniano.

Tym kopcuzkiem toalety, zarówno męskiej jak niewieściej, coby innego było, jak nie skromna i potulna — chustka od nosa?

Jestto najnowocześniejsze uzupełnienie toalety.

Nowoczesne dla tego, ponieważ dopiero zwyczaj zażywania tabaki zrodził „historyczną konieczność“ używania tego czworokątnego kawałka płótna lub bawelny, który nazwalimy „chustką od nosa“; tabaka zaś zbliżyła się do nosa ludzkiego dopiero w XVI stuleciu ery chrześcijańskiej.

Zapyta kto: a zatem przodkowie nasi przed wiekiem XVI nie cierpieli na żadne przypadłości tego organu ciała ludzkiego, który spoufala nas z woniami Arabii i narkotycznym śwędem kuchni?

Czy katar, który się tak rozgościł wśród naszego stulecia nerwowego, nie trapił granitowych organizmów minionych pokoleń?

Niewątpliwie, że tak — ale posilkowano się metodą, pełną prostoty i właściwego wdzięku, która do dzisiaj przechowywała się u gminu lubjacego się, jak wiadomo, w rozmaitym konserwatywnie.

Historja mileży o używaniu chustek od nosa u ludów starożytnych: hebrejczyków, chaldeów, assyrów, persów.

Co do greków i rzymian, którzy wszystko robili „klasycznie“, to nie znali oni właściwych chustek od nosa, ale natomiast mieli chustki używane do ocierania potu (*sudarium*), przeznaczone do osuszania twarzy przy nazbyt silnej transpiracji ciała.

U wytwornisiów Aten i Rzymu był zwyczaj jedno takie „*sudarium*“ trzymać w rękach, a drugie za przepaską u bioder, ale nie miały one nigdy charakteru i przeznaczenia naszych chustek.

Ocieranie nosa w sposób dziś używany uchodziło-

się kaliny nad zrodem. Złote promienie słońca opuściły już dolinę; pomroka zalegała krajobraz, lecz jednemu z towarzyszy zdało się nagle, jakoby cząstka światła słonecznego przystygła do czoła Emmy. Był to zapewne efekt jej włosów, nieprzykrytych zupełnie a mających barwę trudną do opisania. Można by rzec, że chwyciły garść iskier słonecznych i zatrzymały ją na wieki w formie srebrnego połysku.

Kosz nie był ciężki. Mężczyźni dzwigali go kolejno. Minęli ostatnie bezlistne olbrzymy lasu, deptając orzechy, sypane wiatrem z cudownych, olbrzymich *hikory*, których białe, giętkie drzewo wstawiło się i w Europie, jako tajemnica lekkości, siły i wdzięku rolniczych maszyn amerykańskich. Weszli pomiędzy jodły Duglasa, gdzie żaden krzew nie zawadzał w drodze, bo w ich cieniu nie rośnie zapust leśny, ani trawa nie wegetuje. I tak wspinając się mozolnie przebyli pas lasu i dostali się na Mroźną Górę, nim południe upłynęło. Pylades ulotnił się, a Orestes umiał tak zwlekać i manewrować, że nie doszli do chaty, aż piramidy po za nią zaczęły stroić się w purpurę nocny, a kury poczmistrza nakręcały szyje i odbywały rekonesans naokoło drabiny, w jaki sposób wyleże na stykach tajni. Teraz i Pylades się nawinął. Wrzask gawronów orjentował obu towarzyszy, jak trafić do koczowiska pomimo zmroku.

Stary Ben był zły i gderał, a miał najzupełniejszą rację. Nie mówiąc o niemoralnym prowadzeniu się pupilów, czyż baryłka nie wyschła dawno? Czy nie wyparzył jej najsumienniejszemu nalewając do niej pół garnca ukropu, i nakrywając ją własnym futrem? Czy nie zadawała się takim trunkiem, póki go stało,

podczas gdy oni łazili dzień po dzień na Mroźną Górę? Co gorzej, czy nie wystrzelali prochu do gołębi, i rozmaitego smiecia, a teraz nie mieli go na lekarstwo? I tak, z jednej strony groziła choroba od używania czystej wody, z drugiej mogły ich zjeść kojoty dla braku amunicji. Słusznie więc gderał stary, przepłatając swe żale frazeologią zachodnich źłorzeczeń, na którą złożyły się kilka języków, od hiszpańskiego *carramba*, angielskiego *goddam* i frazesów używanych przez kanadyjskich lub czerwono-skórnych *coureurs de bois*, do niemieckich i skandynawskich przekleństw, które wcielały się do słownika zachodniego z baptywem nowego rodzaju kolonistów.

We wtorek wieczór kłął energiczniej niż zwykle, pokazując próżniuteńkie rożki. Kolega, spełniający zwykle służbę Merkurego, nie miał już wymówki do ociągania się z wycieczką do Mormonki, gdzie wszystkiego można było dostać. Dylizans mijał ich koczowisko około jedenastej, a wóz z Bentonu przyjeżdżał przed wieczorem. Miał więc dość czasu na sprawunek i mógł jechać całą drogę. Przyrzekł, że pojedzie. Ben wpadł w złoty humor, i wyciągnął z głębokiego ukrycia sporą, oplecioną bubleką, pełną złotawego płynu, który miał być własnością starego filuta, jeszcze przed zawarciem spółki z młodymi myśliwymi. Przechowywał go, jak zarczał, na wypadek choroby albo nieszczęścia, lecz, pomnąc na przyrzeczenie kolegi, mógł go dziś jeszcze wypić. Butelka ożywiła w nim wenę opowiadania, którą tłumilo przez kilka dni zmartwienie. Zabrał się więc do znoszenia drzewa na całonocny ogień, żeby żadna troska nie przerywała toku jego gawędy.

Jego ofiary siedziały przy wspaniałym ogniu. Je-

den rozłożył się tuż przy nim na wznak i studjował astronomję; drugi obrócił się plecami do żaru i patrzył w niedociekłe morze ciemności. Księżyc był prawie w nowiu, a gwiazd światło nie rozjaśniało otchłani, ujętej pomiędzy góry niebotyczne. Nawet szkląca rzeka i białe pasma kwarcu i błyszczu, co przecinały w tych miejscach granit i łupek wawozu, nie bielily się w grubym zmroku. Ciemność była zupełna, a odpowiednia jej cisza ogarnęła okolice. Jedynemi widomymi rzeczami na ziemi były światelka w dole — źrenice zwierząt, podpatrujących ogień ciekawie, tudzież żółta gwiazda, płonąca na Mroźnej Górze. Łowiec odwrócony od ognia spoglądał na nią często.

— Rozmowa ogniami, hm! — rzekł sarkastyczny Pylades. — Klitemnestra, Hero i tysiąc sławnych kochanków gapilo się na ogień, albo donosiły lubym, że czyste pole, akurat w taki sposób. Może twój Hero zaprasza cie. — Tu ziewnął.

Orestes nie odpowiadał, wstydząc się cokolwiek swego telegrafu. Pomyślał, jak prozaicznie musiała panna Emma tłumaczyć ojcu, dlaczego zachęca się jej palić w kuźni. Tam zwykle odbywała pranie, pieczenie chleba itd. Zapewne wymyśliła wymówkę tego rodzaju, żeby usiąść samotnie, i wpatrując się w jego ogień, przypominać się kochankowi rumianym promykiem.

Nie potrzebował lepszego dowodu, że mu się udało odurzyć naiwne serce, do którego nie umiały trafić szorstkie zaloty traperów. Pamiętała, że lubił rumianą gwiazdę w wawozie, której pierwszą myśl o niej zawdzięczał. I ogień płonął już drugą noc...

(Dalszy ciąg nastąpi).

by podówczas za nieokrzesaną barbarę, za brak schludności; robić nosem szelest w towarzystwie, nieunikniony przy użyciu chustki — byłoby to niesłychane, brutalne, zwierzęce!

Cyrus wyraźnie zakazał jaknajsurowiej nosom perskim dawać jakiegokolwiek oznaki życia, toż samo stosowało się do plucia; o zakazie tym pisze historyk bardzo poważny i plotek stroniący — Ksenofon.

Było to w dobrym tonie, ażeby mówcy na trybunach i poeci na konkursach śpiewaczych i gęźbiuchych wstrzymywali się od spluwania.

Pozostała im jedyna wolność — jako lekarstwo uniwersalne — ocieranie sobie potu z czoła.

Placit opowiada, że w starożytnym Rzymie, zanim młodzieniec rozpoczął konkury o rękę panny, przedewszystkiem troskliwie się dowiadywał, czyli takowa posiada nos, niepochopej do żadnych nieprzyjemnych wydzielin, a Juwenal wspomina o rozdźwięku pomiędzy małżonkami, z tego jedynie powodu dokonanym.

Dzisiaj chustka od nosa weszła tak w „krew i soki“ naszych stosunków towarzyskich, że pożądania godny człowiek, który zapomniał zaopatrzyć się w taką, nie zazna ani spokoju ani rozkoszy w najmilszym towarzystwie.

W świecie eleganckim zbytek na tem polu zaczyna przybierać zatrważające rozmiary; brzegi naszych chustek zaopatrujemy najartystyczniej wykonanymi haftami i koronkami, litery i godła zdobimy najkapszniejszymi arabeskami.

Nie jeden z tych wytwornych lachmanków kosztuje bajeczne sumy, a najciekawszem jest to, że nasze piękne damy nie robią z nich prawie żadnego praktycznego użytku.

Surowe przepisy Cyrusa znalazłyby w szeregach współczesnych cór Ewy, które ani nie ocierają nosów, ani nie kichają, nader przykładne i chętne zastosowanie.

Chustka do nosa spełnia dziś także częstokroć funkcję — telegrafu...

W wielu dystygowanych towarzystwach pełni ona podobną służbę, co wachlarze.

A na scenie także już nieraz grała rolę bohaterki: przypominamy „Otella“, „Tartuffa“ i „Ruy Blasa“.

Któż zgadnie, jaka przyszłość ją czeka?...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Pan Szalfiejew Michał, doktor medycyny, młodszy ordynator samarkandzkiego wojskowego szpitala, mianowany został docentem Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu przy katedrze chemii lekarskiej, opróżnionej wskutek śmierci ś. p. dra Fudakowskiego.

== Zarządy naszych dróg żelaznych otrzymały wezwanie od ministerjum komunikacji, aby doniosły do głównego sztabu, jakie posady na drogach żelaznych mogą być powierzone żołnierzom niższych stopni, służącym w wojsku nadterminowo.

== Pośpieszamy objaśnić podana przez nas wiadomość w nr. 162 Kurjera, co do nabycia stacji Brześć i drogi żelaznej od Terespoli do Brześcia, dla dróg żelaznych południowo-zachodnich. Dowiadujemy się bowiem z autentycznego źródła, że powołane te kwestje nie są jeszcze ostatecznie w ministerjum komunikacji zdecydowanymi i dla tego wszelkie w tym przedmiocie obiegujące pogłoski za pozbawione podstawy uważać obecnie należy. Prostujemy zarazem wielokrotnie zamieszczone przez nas w tejże wiadomości wyjaśnienie, jakoby przed kilkoma laty czynioną była przez rząd propozycja, co do nabycia drogi Terespol-Brześć, przez drogę żelazną warszawsko-terespolską, której to propozycji zarząd tejże drogi miał odmówić, zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej bowiem wystąpił oddawna z przedstawieniem o nabycie tejże drogi i przedstawienie to w ostatecznych czasach ponowił.

== Kolej warszawsko-wiedeńska niezadługo już ukończy układanie drugiej linii szyn na przestrzeni od Kuluszek do granicy, zamierzone projektem robót na rok bieżący. Cała druga linja ukończoną będzie w ciągu lat trzech. Z powodu tej roboty w dyrekcji drogi odbywa się obecnie licytacja na dostawę podkładów za sumę około ośmiukreśtutysięcy rubli. Potrzebne podkłady przedsiębiorca ma dostarczać kolei stopniowo przez czas trwania robót. Gdyby na dostawę podobne odbywały się licytacje cząstkowe na ilości mniejsze, z odstawą podkładów na miejsca gdzie takowe użytemi do robót będą, w liczbie współbiegających się o dostawę stawałoby mogli sami posiadacze lasów, którzy niezawodnie skwapliwie korzystającby pośpieszyli z takiej sposobności korzystnego spieniężenia materiału drzewnego. Sprzedaż bowiem w formie wyrobu, choćby tak prostego jak podkłady kolejowe, koniecznie więcej musi być korzystną, niż sprzedaż tegoż drzewa w postaci surowego produktu.

Wprawdzie rozdział dostawy na kilku dostawców przysporzyłby kolei cokolwiek kłopotu i zachodów, niemniej wszakże nie ulega kwestji, że i dla kolei korzystniejszym może byłoby nabywanie potrzebnego jej materiału drzewnego bezpośrednio od producentów, niż posługiwanie się w tej mierze pośrednikami, którzy na dostawach podobnych osiągają znakomite zyski.

== Podobno układy toczone się o otworenie nowego mostu żelaznego pod cytadela dla przejazdu powozów i lżejszych wozów zbliżają się już do końca; byłoby wielce pożądanem, aby przejazd ten co prędzej został otwarty, ułatwiłoby to bowiem bardzo komunikację pomiędzy Warszawą a znaczną przestrzenią zawisła, zasilającego targi warszawskie swymi produktami.

== Wydane zostały przepisy porządkowe dotyczące ładowania, wyladowania statków, berlinek, galarów i tratw na brzegach rzeki Wisły.

== Na stacji telegraficznej w Sosnowcu otwarto przyjmowanie wewnętrznej i międzynarodowej korespondencji.

== Z upoważnienia władzy szkolnej utrzymywany w Warszawie zakład naukowy trzyklasowy p. Stanisława Gargulskiego, z początkiem zbliżającego się roku szkolnego, przemieniony zostaje na szkołę cztero-klasową realną, z kursem czterech klas szkół rządowych realnych, okręgu naukowego warszawskiego.

== Rozpoczęto roboty miejskie około ułożenia chodnika na ulicy Młynarskiej.

== Ukończono już przebrukowanie ulicy Waleców, jak również przebudowanie zniszczonego kanału przy ulicy Dobrej około wodociągu.

== Rząd gubernjalny warszawski udzielił następujące pozwolenia na budowę domów w Warszawie.

Na ulicy Kruczej pod nr 1614 pozwolono wybudować trzypiętrową oficynę.

Na ulicy Stawki nr 2273, dwupiętrową oficynę.

Na Miedzianej nr 5167, dom frontowy trzypiętrowy i dwie także oficyny, oraz wozownie i stajnie murywane.

Na Miłej nr 2318 lit. B/o, dom dwupiętrowy z suterrenami, oraz oficynę dwupiętrową z suterrenami.

Na Marjańskiej nr 1087, dom frontowy trzypiętrowy z takimiż dwoma oficynami.

Na Nowolipiu nr 2456ab, dwupiętrową oficynę.

Na Łuckiej nr 1172a, dom dwupiętrowy z suterrenami i taką oficynę.

Na Chmielnej pod nr 1549, oficynę trzypiętrową i drugą oficynę dwupiętrową z facjatkami.

== A. n. — Szanowny redaktorze!

W numerze 161 pańskiego pisma zamieszczoną została wzmianka, że przedstawienie Banku polskiego o założeniu filji w Siedlcach nie osiąga skutku, ponieważ Bank w odezwie swej dotyczącej filji siedleckiej poruszył nieopatrznie i inne kwestje wymagające dłuższego załatwienia i przedstawiające poważne trudności.

Gdy powyższe omówienie kwestji mogłoby naprowadzić na myśl, że Bank jest niechętnym utworzeniu filji w Siedlcach, a kolegium jego brak poważnego traktowania kwestji, pośpieszam kilku słowami objaśnić istotny stan rzeczy.

Jeszcze w 1877 r. wystąpił Bank polski do ministerjum finansów z przedstawieniem otwarcia filji w Siedlcach, wykazując jednocześnie konieczność powiększenia kapitału zakładowego *respective* uposażenia oddziałów Banku.

Propozycja nie została uwzględniona; gdy zaś w r. b. ministerjum samo zapytywało Bank czy nie uważa za pożytecznem otwarcia filji w Siedlcach, Bank od pierwotnego żądania powiększenia uposażenia Banku odstąpił i na zapytanie odpowiedział przychylnie (odezwą z d. 3 maja za nr 16.684).

Zwrócił jednak uwagę, że istniejące obecnie 10 oddziałów zabsorbowały *całe* uposażenie Banku, że zatem dla zadosyćczynienia wzrastającym potrzebom kredytu widzi się w konieczności przyciągnięcia kapitałów prywatnych, przyplwy których nastąpić może jedynie przez *dowolne* oznaczenie przez Bank wysokości odsetków, odpowiednio do położenia rynku pieniężnego i stanu kasy bankowej.

Innymi słowami, ponieważ Bank nie miał stosownych funduszy na otwieranie nowych filji — a więc i w Siedlcach chciał takowe zwiększyć prywatnymi kapitałami i w tym celu racjonalnie żądał prawa ustanawiania stopy procentowej, a że dotąd i temu żądaniu nie stało się zadosyć, to nie wina Banku.

Wprawdzie pewne osoby i kółka, a nawet i piszący te słowa, mogłyby skorzystać z otwarcia filji w Siedlcach, to jednak zarząd Banku polskiego, jako instytucji pomysłowości *ogólnej*, nie może kierować się parcyjnością i poświęcać interesa ogółu dla pewnej okolicy lub dla pojedynczych osób.

Uposażenie Banku wypłynęło poza Warszawę i metropolia musi się wspierać na kapitałach instytucyj i prywatnych z natury swej bardzo ruchomych; większe zasilenie prowincji mogłoby grozić oddziaływaniem na bieg interesów stolicy kraju, w której przecież koncentrują się sprawy Królestwa.

Nie można zatem kolegium Banku polskiego obwiniać, że działa „nieopatrznie“, owszem życzyliby należało, ażeby Bank polski od swego żądania nie odstąpił i aby bez powiększenia uposażenia lub też uzyskania prawa dowolnego stanowienia wysokości odsetków, nowych oddziałów na prowincji nie otwierał.

W tymże numerze zamieszczoną jest wiadomość, że projekt *banków emisyjnych*, opracowany przez wice-prezesa Banku, nie przyjdzie do skutku.

I w tej kwestji jesteśmy doskonale poinformowani i zapewnić możemy, że rzeczony projekt p. Nagórniego ani przyjętym ani odrzuconym być nie mógł, dla tej prostej przyczyny, że władze prawodawcze dotąd nie zdecydowały jeszcze o przyszłym systemie finansowym państwa i że reformy finansowe w połączeniu z przekształceniem rządowych instytucyj kredytowych, jako najtrudniejsze do przeprowadzenia, nie tak prędko jeszcze przyjdą pod obrady rady państwa i uzyskają sankcję prawodawczą. R....ski.

== Wobec poruszanej ciągle sprawy palenia ciał zmarłych w miejsce grzebania takowych. *Przegląd katolicki* w nr. 30 rozpoczął szereg artykułów o przedmiocie tym p. t. „Cmentarz chrześcijański“.

== Do licznych projektów, mających na celu okazanie Kraszewskiemu wdzięczności ogółu, we wszystkich jego warstwach — przybywa jeden nowy, a to mianowicie podany nam przez pana Fabjana Lewentala.

Pan Lewental odnalazł w prywatnem posiadaniu pana B. S. starej daty skarbiec machoniowy, wykładany ozdobnie numizmatami i medalami pamiątkowej wartości.

Dzisiejszy właściciel odstąpiłby chętnie ten ciekawy, archeologiczny zabytek za niską stosunkowo cenę, wyjątkowo na upominek dla szanownego jubilata, gdyby się znalazła jakaś korporacja, lub grono osób, chcących nabyć w tym jedynie celu rzeczony przedmiot.

Skarbiec ów, wysokości przeszło dwóch łokci, pokryty jest starymi monetami, podobiznami rzadkich medalów i utrzymany w bardzo dobrym stanie.

Obejrzeć go można w nowootworzonym składzie pana F. Lewentala i Sp., przy placu Teatralnym w domu Neprosa.

Na zakupienie tak odpowiedniego upominku, wnioskodawca sam składa pierwszy 10 rs.

Przykład godny naśladowania.

== Z teatru.

Wczoraj po raz drugi wystąpił p. Ładnowski, powtarzając rolę „Hamleta“.

Teatr był przepelniony a kasę zamknięto na kilka godzin przed przedstawieniem.

Artysta, obeznawszy się dokładniej z akustycznymi warunkami letniej sali, rozwinął pełniej głos swój, który w wielu miejscach zabrzmiał nieposlednią siłą, przyczyniając się wielce do uplastycznienia niektórych oryginalnych i głębokich pomysłów artysty. Publiczność więc wynagradzała go hucznymi oklaskami.

Burze oklasków towarzyszyły również prześlicznej grze panny Derynzanki w roli Ofelji.

== Jeszcze *à propos* „Hamleta“.

Na wczorajszym przedstawieniu tej tragedji spostrzegliśmy wiele osób zaopatrzonych w... tekst polski, wydania Kraszewskiego.

Ogólna też uwagę zwracała rodzina angielska, śledząca pilnie bieg akcji i porównująca ją z oryginałem.

Rzadkie to rzeczy w naszym audytorjum!

== Z teatrzyków.

* Wczoraj w Alhambrze przedstawiono coś p. t. „Don Juan warszawski“.

Treść tego „czegos“ jest następująca: Szczęśliwy mąż, Edward (p. Swaryczewski) dusi się w zacisznej atmosferze szczęścia małżeńskiego i pragnie chmur na jasnym tem niebie.

Wzywa on burzy — i burza, szczęściem chwilowo tylko, przybywa.

Do domu pod nieobecność męża wprowadzony zostaje przez chcącego mu dać nauczkę przyjaciela niejaki Bzdurkiewicz, don Juan warszawski, w celu wyznania swych sentymentów żonie.

Z tego założenia wywija się szereg sytuacyj, wyszarżowanych do niemożliwości...

Mąż przybywa...

Don Juan, biorąc go za „przyjaciela domu“, opowiada mu skomponowaną przez figlarza przyjaciela historyjkę, zapewnia o swych niedokonanych zresztą

tryumfach i wywołuje burzę, omal że nie kończąca się krwawo.

Przybycie przyjaciela rzecz załatwia.
Taka jest treść rzeczy, w której nieprawdopodobieństwo dosięgło — zenitu.

A jednak w klejonce tej przebijają się pewne zdolności.

Technika jest nawet miejscami całę zreżną.
Co się tyczy gry, p. Szymborski wykomponował donżuanę, jakiego próżnobysmy na bruku warszawskim szukali...

Postać ta była dziwolągiem, wyszarżowanym w najnieprawdopodobniejszy sposób.

P. Swaryczewski zbyt był w roli męża poważnym, a jedyne inteligentna artystka p. Otrębowa i p. Gliniński utrzymywali równowagę...

* Krewniaki w Eldorado, dane już po raz dziesiąty, nie tracą przyciągającej siły.

W tymże teatrze z początkiem sierpnia usłyszeć mamy najnowszą krotoczwłękę F. Schobera: „Piekło“.

* Teatrzyk na Pradze nie daje znaku życia.

= Z wystawy monachijskiej.

Korespondent nasz z Monachjum (Kobalt) przesyła nam dziś co następuje:

„W ostatniem doniesieniu mojem, wskutek pobieżnego przeglądu wystawy, pominąłem kilka nazwisk naszych artystów.

Podaję więc teraz kompletną listę przedstawicieli polskiego pędzla na wszechświatowym turnieju.

Są nimi:

Alchimowicz, Budkowski, Brandt, Chelmiński, Czachórski, Gierymski Maksymilian, Grabowski Andrzej, Gerson, Horowic, Kozakiewicz, Kurella, Łaszczewski, Malecki, Maszyński, Masłowski, Piątkowski, Pruszkowski, Siemiradzki, Streitt, Suchodolski Zdzisław, Witkiewicz i Żmurko.

Jest też tu sztych Redlicha „Kazanie Skargi“ w zwyczajnym formacie.

= Pozналиśmy się wczoraj w Dolnie Szwajcarskiej z kompozycją nowego pracownika na polu muzyki, d-ra Dobrzyckiego.

P. Maunsfeld, który bardzo chętnie urozmaica swoje programy dziełami krajowych muzyków, i tym razem nie odmówił wykonania udatnego i dobrze w charakterze utrzymanego poloneza ofiarowanego Kraszewskiemu, nazwanego „Miodem kasztelańskim.“

Najpiękniejszą częścią utworu jest niewątpliwie trio.

= Echa z prowincji.

* W Łodzi brak mieszkań...

* Pilaszkowice, o których sprzedaży donosiliśmy, położone są w ślicznej miejscowości i posiadają obszerny park z odwiecznymi drzewami sadzonymi ręką króla Jana III.

Modrzewie tu się znajdujące nie mają sobie równych w kraju.

Dwór pilaszkowski niedawno jeszcze posiadał kuchnię z olbrzymim piecem, w którym ongi całego wołu pieczono...

* *Kaliszanin* notuje sześć pożarów zdarzonych w gub. kaliskiej od dnia 9 do 22 b. m.

Największy z nich wybuchnął w osadzie Wilczyń, gdzie spłonęło 8 domów, 6 stodół, 7 obór i stajnia.

* *Gazeta lubelska* notuje sześć wypadków śmierci niemowląt i dzieci skutkiem braku nadzoru.

Troje dzieci utonęło, jedno zostało zabite przez koło młyńskie, jeden chłopiec padł pod drzewem spadającym przy ścięciu, wreszcie niemowlę udusiło się w kołysce.

Taż gazeta notuje śmierć trzech osób — od pioruna...

* Pożary.

W Podzamczu Chęcińskim, w kieleckim, zgorzał młyn wodny i stajnia.

W mieście Chmielniku spłonęło sześć budynków.

W Kobylnikach, w pinczowskim, spalił się od pioruna dom.

Wreszcie spłonął pałac w Morawicy pod Kielcami.

* Fakt godny zaznaczenia.

W Kielcach powstała myśl założenia biblioteki przy ochotniczej straży ogniowej.

Władza udzieliła w tym celu pozwolenie, a jeden z obywateli miejscowych p. Holewiński ofiarował już na ten cel część własnej biblioteki i zapomogę pieniężną.

* Dom dla pomieszczenia oddziału Banku polskiego w Kielcach, stawiany przez p. Ludwika Stumpta, został już wykonany.

Przeniesienie biur i aktów nastąpi w przyszłym tygodniu.

* Przedsiębiorcy warszawscy pp. Rajchman i Endelman przystępują wkrótce do budowy gmachu sądu okręgowego z wydziałami hipotecznymi — oraz izby skarbowej w Płocku.

* W Łomży istnieje projekt wydawania gazety.

Jeden z obywateli miejscowych chce nawet złożyć na pierwsze potrzeby wydawnictwa 600 rubli.

Pomimo to rzecz nie jest jeszcze bliską urzeczywistnienia.

* W dobrach Zawidek, w płockim, odkryto obfite pokłady wybornego torfu.

= Niedogodność dla drugich.

Pan X., pod pozorem przytępionego słuchu, każe sobie powtarzać każdą rzecz kilka razy, dopokąd nie zrozumie.

Uskarżającym się odpowiada dobroduszenie:

— Ah! przyznaję, iż moje kalectwo tylko innym jest niedogodne...

= A.—Jaka jest różnica między doktorami a adwokatami?

B.—Lekarze prowadzą sprawy swych pacjentów krócej, aniżeli adwokaci procesy klientów—adwokaci odsyłają klientów od jednego sądu do drugiego, doktorzy zaś wysyłają pacjentów tylko na... sąd ostateczny.

= Znakomita etykieta.

Kopujemy ją dosłownie:

Głównie depo w Warszawie.

Magazynie Pryka, na Marszałkowskiej ulicy, w domu Istomina nr 1065.

= Wypadki.

* Nagła śmierć.

Dymisjonowany żołnierz Józef E., lat 63 liczący, zamieszkały przy ulicy Prostej pod nr 16, zeszłej nocy około godziny 12 zmarł nagle.

* Rozbiegany koń.

Na Krakowskim-Przedmieściu, koń zaprzężony do wozka należącego do kupca Sz., przeląkł się omnibusu kolei konnej i wyrwał się z rąk trzymającego go służącego.

Służący padł na bruk i potłukł się mocno.

Konia nieco dalej przytrzymał policjant.

* Przy pracy.

Wczoraj w warsztatach mechanicznych drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, pracujący przy młocie parowym robotnik odszedł odeń na chwilę.

Za powrotem zastał na swoim miejscu pracującego innego robotnika.

Rozgniewany tem odepchnął towarzysza tak silnie, że uzurpator miejsca upadł na młot i został raniony w prawą rękę.

* Niedozór nad dziećmi.

Mieszkająca przy rodzicach, w domu pod nr 45, przy ulicy Gęsiej, 6-letnia dziewczynka, Teodora K., wskutek własnej nieostrożności i niedozoru, spadła ze schodów z wysokości 2-go piętra.

W upadku, dziecko rozbiło sobie głowę i straciło przednie zęby.

* Poparzenie.

Wczoraj do szpitala izraelickiego przywieziono z gminy Młociny włościanina Bogumiła B. tak silnie poparzonego, że życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

* Pogryzienie przez psy.

Wczoraj na ulicy Freta, pies bez właściciela pokąsał 10-letniego chłopca Jakóba M.

Dziś znówu pies, na ulicy Czerniakowskiej pogryzł 14-letniego chłopca, syna kołodzieja Emiljana P.

* Sprawy woźniców.

Wczoraj na rogu Senatorskiej i Rymarskiej dorożkarz nr 248 najechał na przechodzącą staruszkę lat 75 liczącą Józefę W. i przewrócił ją.

W upadku biedna kobiecina potłukła sobie głowę i lewe ramię.

Powozący omnibusem nr 86 Franciszek K. najechał na Krakowskim-Przedmieściu na stróża domu nr 25 na tejże ulicy, Michała K.

Dorożkarz nr 544 Faustyn L. wczoraj o godzinie 5-tej wieczorem najechał na ulicy Żłotej na przechodzącego wyrobnika Hana Sz.

* Ogień.

Na ulicy Ogrodowej pod nr. 5, w fabryce Mordki M., pracujący robotnik Hern S. położył się spać, zapomniawszy zagasić palącej się świecy.

Od świecy tej zapaliło się obok postania leżące ubranie jego.

Ogień mieszkańcy sami ugasili.

* Dziś rano około godziny ósmej przy ulicy Nalewki pod nr 39, w domu p. Szytygolda, w jednym z mieszkań na pierwszym piętrze zapaliły się belki i podłoga pod angielską kuchnią.

Zawiadomiono oddział pierwszy straży ogniowej.

Topornicy tego oddziału, wyrąbawszy część podłogi i belki, ogień ugasili.

Angielska kuchnia została rozebrana.

* Omdlenie.

Wczoraj przy kasie teatru letniego, z powodu nadmiernego tłoku publiczności żądającej biletów na przedstawienie „Hamleta“, omdlał pewien chłopak, terminator szewcki.

Dano mu lekarską pomoc.

— Młoda osoba, jedyna podpora zgrzybiałej i chorej matki swej, przybywszy z gubernji wołyńskiej na krótki czas do Warszawy w celu wydoskonalenia się w zawodzie krawieckim, nagle zapadła na tyfus, który wkrótce wyczerpnął szczątki jej zasób pieniężny, ciężko — bo igłą zebrany; obecnie wycieńczona na siłach, nie mogąc zapracować, zwraca się z pokorną prośbą do dusz chrześcijańskich, o udzielenie jej choćby małego wsparcia pieniężnego na podróż do swej matki. Oby znalazły się liłościwe osoby i małym datkiem ocaliły od niechybnej zguby tę młodą i szlachetnie poświęcającą się dziewczę. — Wiadomość w redakcji.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Bezimiennie rs. 5 dla rodziny Mich.; K. K. rs. 1 na wydawnictwo dzieł Malinowskiego; K. z Saratowa rs. 3 kop. 50 dla biednych do uznania redakcji.

— Wznawiając wspomnienie s. p. stryja mego, Jakóba Stępińskiego, składam w dniu jego imienia rs. 3, dla wdowy wyjątkowej. — *Wact. S.*

— Woreczek z pieniędzmi, znaleziony dnia 22-go lipca wieczorem, na placu Wareckim, odebrać można za udowodnieniem w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Zegarek srebrny, znaleziony na wodach przy ogrodzie Krasińskim, może być odebrany w redakcji *Kurjera Warszawskiego*, za udowodnieniem, oraz ofiarowaniem co łaska dla biednych. W razie niezgłoszenia się prawego właściciela zegarek wspomniany na korzyść biednych obrocony będzie.

— Warkocz, znaleziony dnia 22-go b. m. wieczorem, na wale na Pradze, można odebrać w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Nekrologja.

† W dniu 26 b. m., w sobotę, w dzień imienia s. p. Anny z Swidzińskich **Włodarskiej**, odbędzie się msza za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie 9 i pół zrana, na którą pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 15395

† W dniu jutrzejszym, jako w dzień imienia s. p. Anny z Blechschmidtów **Zasackiej**, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, na które to pozostali w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —15427—

† Za duszę s. p. Joanny **Borzysławskiej**, w smutną rocznicę jej zejścia, dnia 26 lipca, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się egzekwie i msze św. żałobne za za tę matkę świętoliwą i ni odzawianą; w wiecznym smutku po tak wielkiej stracie pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Po ukończeniu nabożeństwa w Dewązkach nastąpi pogłogosławienie grobu. —15412—

† Dnia 26 lipca, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci s. p. Marji Ludwiki **Morris**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, na które stroskany mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —15447—

† W sobotę, dnia 26 lipca, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Antoniego **Sokołowskiego**, radey stanu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w parafialnej cerkwi, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15475—

† S. p. Ignacy **Morris**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, ojatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 22 b. m. Stroskany ojciec wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Barbary, o godzinie 3-iej po południu, dnia 26-go b. m. —15446—

† W dniu wczorajszym, to jest dnia 24 b. m. i r. zmarł s. p. Ludwik **Wilczyński**, emeryt, w wieku lat 75. Pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 b. m., o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy Dzieciątka Jezus, na ementarz powązkowski. —15458—

† Dnia 4 (16) czerwca r. b., w mieście Tichwinie, nowogrodzkiej gubernji, zakończył życie po krótkiej i ciężkiej chorobie, zajmujący posadę lekarza powiatowego radea stanu Antoni **Lesnicki**, w wieku lat 43, o czem zawiadamia się za pośrednictwem niniejszego pisma siostrę zmarłego p. Urszulę Lesnicką, zamieszkałą w Królestwie, stosownie do życzenia pozostałej w głębokim żalu wdowy z trojgiem dziećmi, nieznanącej obecnego tej adresu. —15458—

Zupełna bezinteresowność i poświęcenie się doktora Lesnickiego w niesieniu pomocy bliźnim, niezachwiana prawość charakteru, um ejętna biegłość rozpoznawania chorób i leczenia i ciągłe śledzenie tak za rozwojem medycyny, jako też i ogólnym postępem ducha ludzkiego zjednały mu powszechną miłość i szacunek mieszkańców powiatu tichwińskiego i sąsiednich, gdzie od lat 18 zamieszkiwał.

Więść też o przedwczesnym zgonie boleśnie dotknęła całą tę ludność, wśród której był takim chlubnym przedstawicielem swej narodowości.

Pokój jego cianiom! —15472—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 23-go lipca.** — Utworzył się tu komitet, mający się zająć wystawieniem drogą składek publicznych posągu dla Teofila Gautier'a.

× **Paryż 23-go lipca.** — Jutro nieodwołalnie nastąpi otwarcie międzynarodowej wystawy umiejętności mających w przemyśle zastosowanie.

× **Paryż 23-go lipca.** — Minister rolnictwa i handlu tak dalece został zarzucony podaniami o ordery, iż widział się spowodowany ogłosić w przedsiönku pałacu ministerjalnego, jako dalsze prosby o znaki legji honorowej nie będą już zupełnie przyjmowane.

× **Paryż 23-go lipca.** — Pod kierunkiem generała Davoust, szefa jeneralnego sztabu w ministerstwie wojay, udało się odegnać do Ardein, dla studjów wojskowych, trzech generałów i 26 pułkowników, podpułkowników, majorów i kapitanów z 80 żołnierzami i 120 konmi; studja te trwać będą do 10 sierpnia.

× **Paryż 23-go lipca.** — Znany wydawca dzieł muzycznych Chaudens nabył partyturę najnowszej opery Gounoda „Le Tribut de Zamora”; słynny kompozytor otrzyma za nią w dniu pierwszego przedstawienia 50,000 fr., przy 50-tem przedstawieniu 25,000 fr. i tyleż przy 75-tem przedstawieniu.

× **Caen 23-go lipca.** — Wybuchła tu znowa murarzy; żądają oni podwyższenia płacy.

× **Vaenciennes 23-go lipca.** — Rzeki Escaut i Hayne wystąpiły z brzegów około Fresnes, Odoomez, Hergnies i Fluvencelles. Wojsko pracuje około utrzymania wałów ochronnych. Ludność w obawie.

× **Londyn 23-go lipca.** — Trzy trumny, w których przewiezione były zwłoki księcia Ludwika Napoleona z Afryki do Woolsich, będą rozdzielone i rozdane na pamiątkę członkom partii bonapartystycznej.

× **Londyn 23-go lipca.** — Times ogłasza list dziękawny Westminster, w którym tenże oświadcza, iż pomnik, mający się wzniesić ku uczczeniu pamięci księcia Ludwika Napoleona stanie nie w kościele, lecz w kaplicy królewskiej, gdzie są pochowane zwłoki księcia Montpensier i żony Ludwika XVIII.

× **Londyn 23-go lipca.** — W tych dniach piorun uderzył w kościół wiejski pod Shrewsbury podczas odbywającego się nabożeństwa. Piorun zranił diećko pięć osób, znajdujących się na chórze. W tymże dniu piorun uderzył w krzyż na katedrze i w kościele w Liverpoolu, lecz nie przyczynił żadnych szkód.

× **Brakselia 23-go lipca.** — Onegdaj, jako w rocznicę złożenia przysięgi przez założyciela dynastji, odprawione było uroczyste nabożeństwo w kościele św. Michała i Guduli. Mimo niepogody, zebranie było liczne. Król, królowa, oraz rodzina królewska przyjmowani byli entuzjastycznie przez ludność.

× **Bern 23-go lipca.** — Onegdaj w Vulpera w Engadin dało się usłyszeć silne wstrząśnienie ziemi.

× **Monachjum 23-go lipca.** — W zeszłym tygodniu tak dotkliwie było tu zimno, iż w wielu mieszkaniach palono w piecach. W Landshut znajdowano zamrznięte jaskółki. Z okolic górskich doniesiono o spadłych śniegach.

× **Baden-Baden 23-go lipca.** — Od 18 do 24 października r. b. odbywać się będą narady zgromadzenia niemieckich badaczów przyrody i lekarzy; zaś w dniach 25 do 28 t. m. obradować mają niemieccy geolodzy.

× **Meppen 23-go lipca.** — W dniu 5 sierpnia rozpocznie się w wielkiej strzelnicy Kruppa pod Meppen strzelanie próbne z najnowszych olbrzymich armat. Największe z dział mających być próbowanemi waży 72,000 kilogramów i ma 40 centymetrów w świetle rury. Natóji jego zużywa 220 kilogramów prochu, a pocisk waży 140 do 800 kilogramów. Granaty ostatniej wagi są 1-36 metrów długie. Na próbach tych dział będą obecni reprezentanci niemal wszystkich państw europejskich i amerykańskich.

× **Wiedeń 23-go lipca.** — Hr. Andrassy otrzymał wielki krzyż orderu Piusa.

× **Kraków 23-go lipca.** — W połączeniu z tegoroczną wystawą prac uczniów szkoły sztuk pięknych odbędzie się wystawa szkiców Maurycyego Gottlieba.

× **Lwów 23-go lipca.** — W kolicach Lwowa odbędą się tego roku wielkie manewry wojskowe.

× **Brodny 23-go lipca.** — Wczoraj, o godzinie piątej po południu wmurowano tablicę pamiątkową w Starych Brodach, poświęconą pamięci Józefa Korzeniowskiego, który tu uirząd światło dzienne. Pomnik stanął dzięki gorliwości brodzkiego zarządu oddziałowego Towarzystwa pedagogicznego. Mowę przytem wypowiedział p. Lucjan Tatonir, profesor i znany autor, podnosząc głównejsze momenty z życia Korzeniowskiego, jako też wymieniając jego zasługi. Po nim zabrał głos dr Nowakowski z Suchy. Również, jak poprzedni mówca, oddał on hoła zasłużonemu mężowi. Po ukończeniu tej uroczystości zebrani ucali się do Ostrowczyka, gdzie do późnego wieczoru się zabawiali. Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie, podczas którego nadszedł telegram od rodaków przebywających w Karlsruhe.

× **Petersburg 23-go lipca.** — W Syberji otwarty zostanie z przyszłym rokiem szkolnym pierwszy uniwersytet. Będzie on ufundowany w Tomsku. Otwarcie ma być bardzo uroczyste.

Przegląd polityczny.

Wystąpienie Anglii i Francji w sprawie egipskiej odniosło pożądany skutek, powstrzymało blizką już kryzys ministerjalną w Konstantynopolu i nakłoniło Portę do cofnięcia pierwszych rozporządzeń sułtana co do firmanu z r. 1873.

Karatheodory-pasza, minister spraw zewnętrznych, doręczył posłom wspomnianych mocarstw w oznaczonym terminie tekst inwestytury, przygotowany dla winy króla Egiptu, w której częściowo przywrócone mu zostały odebrane przywileje. Nie wiemy jeszcze, czy ten krok w zupełności zadowolił potrafi Anglię i Francję. Mocarstwa tu zwracały także uwagę Porty, że powrócenie do stosunków z przed r. 1866 i 1870 musiałoby za sobą pociągnąć zniesienie haraczu, który Egipt winien spłacać Turcji, a kwestja ta nie małej wagi, zwłaszcza dla pewnych wierzycieli państwa otomańskiego, którzy w tym haraczu mieli jedyną rekojmnię częściowego odebrania swych należności.

Według wszelkich pozorów, nietylko w kwestji egipskiej rząd angielski zamierza zmienić ton wobec Porty. Optymizm niektórych ministrów w zapatry-

waniach na dobre chęci sułtana nie udziela się tak łatwo opinji publicznej i jej przedstawicielom w prasie i w parlamencie. Przed kilku dniami na posiedzeniu izby niższej, system rządowy w Turcji był przedmiotem bardzo gorących rozpraw i surowej krytyki. Domagano się energiczniejszych kroków ze strony rządu angielskiego w celu nakierowania Porty na lepszą pod tym względem drogę. Deputowany Dilke, malując w ponurych barwach wewnętrzne stosunki państwa otomańskiego, domagał się wysłania adresu do królowej, z prośbą, aby zechciała użyć całego swego wpływu na Portę i zniewoliła ją do ściślejszego wykonania reform przez traktat belliński poleconych, a nadto do zakończenia sporu o rozgraniczenie Grecji. Bourke bronił rząd i całą winę zwał na Portę, przyrzekł też, że gabinet St.-James uczyni wszystko na drodze dobrej lub złej, aby przyspieszyć uregulowanie wewnętrznych stosunków Turcji i zaprowadzenie reform w całej pełni. Szkoda tylko, że pan sekretarz stanu nie tak stanowczo przemawiał w sprawie heleńskiej.

Ten brak stanowczości i pogroźki po prostu ze strony mocarstw zachodnich przyczynia się do tego, że Porta najspokojniej prowadzi dalej swój system przewlekania naglących spraw i ufna w bezkarność, broi sobie, co i jak się jej zwinie podoba.

Nie dowierzając sama pomyślnym rezultatom pokojowych z Grecją układów, zbroi się nawet i ściąga posiłki na granicy heleńskiej. Paryski *Moniteur universel* dowiaduje się, że pod Lar.są Porta kazała wybudować 6 nowych fortów, z których każdy posiada 18 dział dużego kalibru; w odległości osmu kilometrów rozpoczęto przygotowania do obozu, mogącego pomieścić całą dywizję wojska. W Konstantynopolu zbierają się siły zbrojne, przeznaczone do wymarszu ku granicom greckim. *Moniteur* tak poważnie zapatruje się na te szczegóły swojego korespondenta, że je wprost rozgadze p. Waddingtona poleca.

Z Aten donoszą do *Fremdenblattu*, iż jeszcze w tym tygodniu ma być izbom przedstawioną księga błękitna, zawierająca wszystkie akta dyplomatyczne w sprawie sprostowania granic od ostatniego kongresu w Berlinie, aż do zerwania bezpośrednich układów grecko-tureckich w Prewesie.

Wspominaliśmy już o utworzeniu nowego gabinetu rumuńskiego znowu pod prezydencją Bratiana; dzisiaj uzupełniamy tę wiadomość kilku nowymi szczegółami. Ks. Karol zwracał się początkowo do innych z propozycją utworzenia nowego ministerjum; zwywał ks. Dymitra Ghikę i prezesa senatu Beziaua, ale obaj stanowczo odmówili, wówczas książę, po naradzie z wybitniejszymi osobistościami miasta, powierzył tę trudną misję byłemu prezesowi gabinetu panu Bratiano, a ten złożył rzeczywście ministerjum z reprezentantów środka i partji konserwatywnej. *Pester Lloyd* ufa nowemu gabinetowi, widząc na jego czele Bratiana, a nawet przypuszcza, że się temu ostatniemu udała wybornie sztuczka z dymisją, która mu widocznie posłużyła tylko do wprowadzenia w skład gabinetu nowych żywiołów, aby z niemi spótem tem łatwiej można było przeprowadzić równouprawienie żydów.

Kilka pism wiedeńskich zamieściło alarmującą pogłoskę o bliskiej mobilizacji wojsk austro-węgierskich i ewentualnym wymarszu do Nowego Bazaru. Podano nawet dokładnie ilość żołnierza, ale *Wiener Abendpost* zaprzeczyła stanowczo w artykule komunikowanym wszystkim niedorzecznym postrachom.

Pester Lloyd z tego powodu zamieścił cały artykuł rozbierający powody, dla których okupacja Nowego Bazaru, marsz do Saloniki itd. nie godzą się z polityką hr. Andrassy'ego. Zaprzeczono też pogłoskom o ewentualnym zjeździe cesarza Franciszka Józefa z cesarzem Wilhelmem, bawiącym na kuracji w Gasteinie.

Telegramy z Bośni przyniosły wiadomość o rozruchach w miejscowości Hum z powodu zatargów i bójki, jaka się zdarzyła 16 b. m. pomiędzy tamtejszą ludnością i żandarmerją. Musiano wezwac siłę zbrojną na pomoc. Wypadek ten dał powód do kilku sensacyjnych telegramów o powstańczych wybuchach w Bośni. Wiadomości urzędowe powinny wkrótce tę sprawę wyjaśnić.

W francuskim senacie wniosek przeniesienia izb do Paryża przeszedł większością 35 głosów. W rozprawach nad projektem Ferry'ego Cassagnac usiłował dowiesć, że nauczanie według programu rady szkolnej było korzystniejszym od nowo proponowanej ustawy. Ferry zbijając jego argumenta zapędził się tak daleko, że wcale niepoehlebne zdanie rzucił w twarz reprezentantom armji. Dowodząc z swej strony, iż oplakany stan szkół średnich jest tylko następstwem prawa z r. 1850, rzekł w końcu: Brak dobrych wiadomości geograficznych i historycznych zemścił się na nas w r. 1870, nasi generałowie byli hebesami pod względem geografji.

Stronictwo bonapartystów, jak tużów bez rąk i

głowy, toczy się z kąta w kąt i szuka oparcia. Rouher, Cassagnac, Julian Amignes opuścili stanowczo księcia Hieronima; reszta niedobitków usiłuje utworzyć jakieś stronictwo, ale ani na programat, ani na godną reprezentację zdobyć się nie może. Ks. Hieronim zechce wkrótce na przedstawiciela małej frakcji, której nikt poważać ani uważać nie zechce.

Generał Bourbaki złożył prezydentowi Grevy'emu wizytę i oświadczył, iż uważając stronictwo bonapartystowskie za rozbite, przechodzi stanowczo do obozu republikańców. Ze śmiercią ks. Napoleona zerwały się ostatnie więzy, które go z tamą partją spajały; odtąd służyć będzie republice, nie szukając żadnego wyszczególnienia. W każdym razie oddaje się prezydentowi do dyspozycji.

Telegramy.

(Agencja Rudolfa Okręta).

Hana, 24-go. — Słychać, że Wandeputte Cremere odmówił uformowania nowego gabinetu.

New-York, 23-go. — Wypadki żółtej febry miały miejsce i w innych miejscowościach: 2 w Louisville, jeden w Hoboken u zbiegu z Memfis. W Brooklin zachorował jeden z przybyłych z Panamy, oprócz tego zaszły wypadki na statkach przybyłych z wysp Antylskich. Statki mają przepinana kwarantannę.

Paryż, 24-go. — Książę Hieronim Napoleon wyjeżdża do Chislehurst w celu złożenia wizyty kondoleucyjnej ex-cesarzowej.

Wiedeń, 24-go. — Minister finansów Hoffman wyjeżdża z Römerbadu na inspekcję do Bośni w towarzystwie konsula jeneralnego Wisilicza.

Konstantynopol 23-go. — Posłowie Anglii i Francji oświadczyli Porcie, że rządy ich nie zadawałają się półurzędowem zakomunikowaniem tekstu dekretu inwestytury khedywa, obstając przy żądaniu, aby im takowy oficjalnie był zakomunikowany. Obydwaj posłowie mieli poufnie zawiadomić Portę, że państwa zachodnie uznają tekst owego firmanu za niemożliwy do przyjęcia, ponieważ nie nadaje on nowemu khedywowi tych samych praw, jakie miał jego poprzednik. Słychać, że sułtan zdecydowany jest dać dymisję Osmanowi-paszy jako ministrowi wojny i Kadri-paszy, który piastuje urząd spraw wewnętrznych.

Bukareszt 23-go. — W obu izbach odczytany został program nowego ministerjum. Posiedzenia Izby dekretem książęcym odroczone na miesiąc. W dekreście powiedziane jest, że odroczenie sesji okazało się koniecznym, aby deputowani i senatorowie mogli raz jeszcze bezprednio porozumieć się z swymi wyborcami, a rząd pozyska jeszcze sposobność do układów z mocarstwami, aby doprowadzić do takiego rozwiązania kwestji żydowskiej, któreby zadowoliło Europę a nie naruszyło żywotnych interesów kraju.

Rzym 23-go. — Z powodu braku kompletu posiedzenia izby odroczone.

Bukareszt 24-go. — Wedle dziś przedłożonego programu nowego ministerstwa, będą mogli być naturalizowani wszyscy zagraniczni bez różnicy religji.

Londyn 24-go. — Szczegóły ostatniej bitwy są następujące: Chelmsford przeprowił się 4 lipca zrana przez rzekę Umwalosi z 4060 wojskiem angielskiem, 1100 krajowcami i 8 działami. Wojsko postępując naprzód napadnięte zostało przez 20,000 zulusów. Po dwugodzinnej bitwie zulusy cofnęli się, byliścigani przez kawalerję, i kompletnie zniesieni zostali. Strata zulusów wynosi 1000 zabitych, anglicy mają 10 zabitych i 53 ranionych. Po spaleniu Ulundi i okolicznych królów wrócił Chelmsford do obozu tego samego dnia.

Praga 24-go. — Niemieckie kelegjum mężów zaufania starało się uniknąć układów w przedmiocie czeskich punktów ugody, gdyż przed bliskim zebraniem się rady państwa układy nie są możliwe, a nadto wypadki wyborcze przesądziły kwestję.

Peszt 24-go. — Rząd ogłasza oświadczenie w sprawie Zichy. Wyrokowanie należy do korony i parlamentu, od których, pokładając w nich całą ufność, rząd oczekuje wyroku, niepozwalającego upaść Zichy'emu, którego urzędowaniu nie zarzucić nie można, przeszłość zaś jego nie może być wzięta pod uwagę. Oświadczenie to wywarło we wszystkich sferach przykre wrażenie.

Ateny 23-go. — Sytuacja jest tu naprężona, ponieważ ludność żąda, aby rząd posunął się do ostateczności w celu otrzymania Janiny. Król nie chce więc rozwiązać Izb, dla tego też prawdopodobnem się staje gabinet z Zaimisem na czele i niedawno dymisjonowanym Griyasem jako ministrem wojny, który zawsze przemawiał za energicznem w stąpieniem przeciw Porcie.

Wiedeń 23-go. — *Wiener Abendpost* ogłasza *communiqué* zbijające wiadomość *Nowej Fressy*, jakoby w Serajewie i Bośni południowej robione były poważne przygotowania do okupacji Nowego Bazaru. Dalej zaprzecza *Abendpost* doniesienia kilku dzienników, że w bliskości Czajnicy pracujący przy budowie drogi żołnierze i robotnicy napadnięci byli przez powstańców. Wiadomość ta nie jest dotąd sprawdzona.

Zarząd Stowarzyszenia subjektów handlowych w m. Warszawie ma zaszczyt podać do wiadomości, że lokal Stowarzyszenia przeniesiony został na ulicę Nowolipie, do domu pod nr 2 nowym.

-1-1-15,425-

Warszawskie przedsiębiorstwo dostawy nabiata pod firmą W. J. Fodoski & S-ko, przy ulicy Podwal nr 2, urządziło dla publiczności bardzo pożądaną nowość, którą komunikuję szczególnie smakoszom prawdziwie dobrej wiejskiej kawy.

Dostarczony nam przez p. Roberta Neumanna, technika robót wodnych i młynów w Warszawie, Marjańska nr 4, z kolońskiej fabryki maszyn w Ehrenfeld pod Kolonją, nieeksplozujący kocioł parowy z rurami o sile 15 koni z 10 atm. = 150 funtów ciśnienia pary, patentu Karola Beissel, łączy w sobie wszystkie zalety dobrego kotła parowego, do tego stopnia, iż rezultat przeszedł wszelkie w tym względzie oczekiwania nasze.

Riese i Piotrowski fabryka czekolady w Warszawie, kantor, ulica Elektoralna nr 19.

J. Kielkiewicz, właścicielka pracowni kwiatów, Długa nr 22, wyjechała za granicę. -15439

Nowa czytelnia, Chmielna nr 8. 1-0-15402-

Dr Grodzki, autor Poradnika lekarskiego dla mężczyzn, ulica Mokotowska nr 23. -15413-1-6

Inspektor warszawskiej miejskiej 3 klasowej szkoły (Twarda nr 19) podaje do wiadomości, iż prosi o przyjęcie uczniów do tejże szkoły, z dołączeniem: metryki, świadectwa szepienia ospy i pochodzenia, przyjmowane będą tylko do dnia 15 sierpnia.

Kantor bankierski Ludwika Hirschfeld

przeniesiony został z ulicy Rymarskiej nr 8 do domu pana Erlicha, Żelazna brama nr 2, do lokalu w którym mieściły się biura Warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Zakład artystyczno-drzeworytniczy Bronisława Puc.

Leszno nr 25. -- przyjmuje roboty drzeworytnicze i wykonywa takowe po cenach umiarkowanych, starannie i w terminie oznaczonym, z czem poleca się osobom interesowanym.

Dzisiaj rano ciepła st. 11 w południe ciepła st. 15. Keomura 757 Odmiana.)

Cena okowity z dnia 25 lipca. Hurt. skł. wiadro. rs. -- garniec rs. 2.23 1/2.

Kurs giełdy warszawskiej, -- dnia 25 lipca 1879 roku.

Table with columns: W e k s l e:, Dopelnione tranzakcje, Z końcem giełdy, Papiery publiczne, Akcje i Obligacje. Includes exchange rates for Berlin, London, Paris, and various public bonds and stocks.

Wartość kuponów: od listów zast. 3 1/2 nowych 4 1/2 zastawnych m. Warszawy serji I i II 158 1/2 m. Łodzi 116 1/2 listów likwidacyjnych 6, obligów skarbowych 126 1/10 pożyczki prem. 1-iej emisji 16 1/10, 2-iej emisji 18 1/3

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki) Warszawa dnia 24 lipca 1879 roku. Pogoda nie może się ustalić, z małemi przerwami ciągle deszcz, ciepło. -- Na targ dzisiejszy dowozy znacznie mniejsze, choć do kupna słabiej, pszenica od dnia wczorajszego kop. 45 na koren tańsza. -- Dzisiaj nadszedł pierwszy transport 27 kocy nowego żyta z majątku Nowa Wieś pana Mieczysława Huby, które dosyć wilgotne po rs. 5 kop. 40 za korzec sprzedano. -- Rzepak z powodu znacznego obniżenia się cen za granicą bardzo żądany, nawet rs. 9 za korzec trudno osiągnąć. -- Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

TEATR LETNI.

Dzisiaj: Fra-Diavolo. Jutro: Drzemka p. Prospera. TEATR WIELKI. Jutro: Lohengrin.

Wysokość wody na rzecze Wiśle pod Warszawą st. -- cali

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali 24 Lipca 1879 r.

Książę Światopełk Czetwertyński Boris, ob. z Moskwy; Pechan Franciszek, sekretarz poselstwa Austriackiego w Taganrogu, z Petersburga; Armatowicz Stanisław, obyw. z Krakowa; Scheitling Juljan, kupiec z Moskwy; Hüffer August, kupiec z Lipska; Dobrowolski, radea dworu z Nowej-Aleksandrii; Sokolow Nikołaj, sotnik Nr 16 dońskiego pułku; Dimer Henrjeta, obywatelka z Moskwy; Żendzianowski Konrad, kupiec z Kijowa; Kuszel Władysław, obywatel z Żeliszewa; Kuszel Bogdan, obywatel z Nowin; Gropow Ignacy, obywatel z Brześcia; Pacowicz, doktor 38-go Tobolskiego pułku z Piotrkowa; Krasowska Marja, obywatelka z Lipowca; Streków, kapit. z Iwanogrodu; Wężyk Seweryn, obywatel z wsi Chader p. Konstantynowski; Liapin Nikołaj, kupiec z Moskwy; Perap August, obyw. z Wiednia; Rucker Jadwiga, obywatelka z Wiednia; Remaszew Ewdotja, córka radcy dworu z Wiednia; Pollak Adolf, fabrykant z Wiednia; Eldridge Izabella, obywatelka z Petersburga; Eldridge Alice, obywatelka z Petersburga; Eldridge Mary, obywatelka z Petersburga; Eldridge Sarah, obyw. z Petersburga; Stoeckel Karol, obywatel z Petersburga; Kuszyński Antoni, ksiądz ze wsi Lysow, p. Konstantynowski; Seot Carol, obywatel z Petersburga; Pechan Betti, obywatelka z Petersburga; Węgliński Stanisław, obywatel z Lublina.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 26-go t. j. w Sobotę: Rosół z fasolą, sztuka mięsa z musztardą, marchew.

Jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski

DOM

położony nad brzegiem Wisły, z placem około 9,000 łokci, z dochodem 4,000 rs. rocznie; 5 par koni roboczych z wozami, zaprzęgi i sianem zatrudnieniem dla tychże, oraz służba, w której dla samej reparaacji pracuje 4-eh ludzi; do sprzedania lub wydzierżawienia. -- Wiadomość: ulica Daniłowiczowska Nr 495, na 1-m piętrze, stróż wskazuje. --15268

Oryginalne Maszyny SINGERA



są tylko w Warszawie przy małej zaliczce na wypłatę tygodniową Rs. 1. WIERZBOWA 4 i DŁUGA 29, do nabycia G. NEIDLINGER. 14-18 - 13312 - Generalny Agent.

Rs. 700

kaucji, złożony może młody człowiek, urzędnik, żonaty, poszukujący obowiązków Rządcy domu, obznajmiony z przepisami administracyjno-policyjnymi, zarządzający obecnie dużym domem. -- Ulica Wspólna Nr 12, mieszka. 5; od godz. 4 do 8 po południu. --15270-1-3

Wózek powozowy dla chorych,

w dobrym stanie, za rs. 60. -- Bliższa wiadomość u W-go Jente, Erywańska Nr 2. --15392-1-1

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

BILLARD

w dobrym stanie, z nowymi bilami. -- Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 14, w Bawarii. --15390-1-3

Sklep, oraz Fabryka Kolnierzyków i Mankietów,

pod firmą J. FRIEDENTHAL, z dniem 8 Lipca przeniesiony został z ulicy Przejazd na Tłomacza Nr 9, dom W. Bernsteina, wprost Przejazd. --15378-1-3

Są do odstąpienia dwie nowe

Maszyny Pończosznice,

po niższej cenie, oraz Mieszkanie do odnajęcia, przy kole Nadwiślańskiej, na piaskach, na Nowej-Pradze, w domu Zawadzkiego, tanio i wygodnie. -- Wiadomość: ulica Leszno Nr 8, w podwórzu, u Gąsiorowskiego. --15437-1-2

Nowy-Swiat Nr 40,

Chambres garnies.

Są do wynajęcia mieszkania umeblowane, na czas krótki lub dłuższy, z usługą, na żądanie może być i stół. -- Wiadomość w poprzedniej oficynie na dole. --15440-1-6

MIESZKANIE

bardzo tanio jest zaraz do wynajęcia, złożone z dwóch lub trzech pokoi, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu. -- Wiadomość w Łazienkach Kurtza nad Wisłą, u właścicielki. --15404-1-1

Brazowo-biały Pies, wyżeł,

wabi się "Neron", zginął w Niedzielę wieczorem d. 20 b. m. na Saskiej Kępie. -- Zapewnia się nagrodą temu, kto go odprowadzi na ulicę Ogrodową Nr 14, do p. Mühlk. --15429-1-3

Do wynajęcia od 1-go Sierpnia

LOKALE,

złożone z 7-miu, 4-eh i 2-eh pokoi. -- Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, u stróża. --15431-1-3

MIESZKANIE

do najęcia w każdym czasie, dla kawalerów, z oddzielnym wejściem, jeden lub dwa pokoje, ze stołem lub bez. -- Ulica Widok Nr 19 lit. M. --15371-1-3

Z powodu wyjazdu, do odnajęcia od 1-go Października

Lokal

na 1-m piętrze, z dwoma balkonami, Nowy-Swiat Nr 44, 6 pokoi, pasaż dwa, kuchnia i schowanko. -- stróż wskazuje --15420-1-3

POKÓJ

umeblowany, na 1-m piętrze od frontu, z osobnym wejściem każdego czasu, przy ulicy Bednarskiej Nr 19. -- Wiadomość u miejsc. --15386-1-3

Potrzebny jest

POKÓJ

w bliskości Wareckiego placu, od 4 do 6 rs. miesięcznie. -- Uprasza się o nadsyłanie adresów do Kiosku na plac Warecki. --15376-1-1

Pokój

obszerny, o dwóch oknach od frontu, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia przy ulicy Karłowickiej Nr 19. -- Wiadomość tamże. --15400-1-2

WYŻEŁ,

W dniu 19 b. m., przybył do pięknej rasy, którego za udowodnieniem 1 zwrotom kosztów odebrać można ulicy Browarnej Nr 2, u Posłańca Nr 40. --15422-1-3

Ponieważ zgłaszają się do mnie interesowani co do niektórych pogrzebów, jakoby przez mój kantor załatwianemi i uważają za moją firmę **Magazyn Żałobny** na Nowym Świecie, przeto objawiam, że **przedsiebiorstwo pogrzebowe** pod moją firmą, mieści się przy ulicy Trębackiej, że żadnej styczności ani wspólności z **Magazynem Żałobnym** nie ma i mieć nie może, mając zupełnie inny charakter. Nadmieniam nadto, że nigdy moja firma nie mieściła się na Nowym Świecie; wreszcie, że nikogo nie upoważniam i nie upoważniałem do wywiadywań lub naręczań się.

B. Korpaczewski.

1-3 — 15370 —

Nauczyciel

Języka rosyjskiego, geografii powszechnej i nauk przyrodzonych dla zakładów prywatnych, upoważniony od władzy naukowej, mieszka przy ulicy Zielnej domu Nr 26, mieszkania Nr 11. Tamże mieszka i **Nauczycielka muzyki**, z patentem Warszawskiego Instytutu Muzycznego. Adresować pod literami **A. M.**

1-3 — 15415 —

Stacja dla uczniów,

u Nauczyciela języka niemieckiego Szkoły Handlowej, Nowy-Świat Nr 38.

1-12 — 14994 —

Kobieta młoda,

przejeżdżająca, dokładnie obeznana z rachunkowością, obok kaucji mogąca przedstawić stosowne świadectwa, może znaleźć posadę kassierki, w jednym z większych interesów kolonialnych w Warszawie.

Otęty składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **A. B.**

1-3 — 15430 —

Panna

(z dobrej rodziny), udająca się w Sierpniu na karawanie do Buska, poszukuje towarzyszy na drogę i do wspólnego na miejscu mieszkania. Jeżeliby dla którejś z Dam udających się tamże, było to dogodnym, to porozumieć się może codziennie między godziną 9 i 12 rano, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 19, na 1-m piętrze, wejście z bramy.

— 15312 — 2-3

Wspólnik,

z kapitałem rs. 6000, do interesu fabrycznego, **prawie bez konkurencji, przynoszący 100%**, jest poszukiwanym. — Blizsza wiadomość przy regu ulic: Wspólnej i Trzech Krzyży, w Razurze Zaborskiego.

— 15381 — 1-3

W mieście powiatowem Mławie, jest do sprzedania

CUKIERNIA,

na bardzo korzystnych warunkach — Blizsza wiadomość przy regu ulic: Wspólnej i Trzech Krzyży, w Razurze Zaborskiego.

— 15374 — 1-3

Oczekiwane:

Portmonetki damskie z imionami. Wachtarze Paryżkie najnowszych wzorów.

Cygarniczki prawdziwe piankowe, oraz na czasie

Spinki jubileuszowe, z portretem J. I. Kaszewskiego, po 40 i 90 kop. para, nadeszły do Handlu Galanterijnego

J. A. Wernica,

Krak.-Przedmieście, d m przechodni Boezlera.

— 15368 — 1-6

DOMEK

z placem, położony przy ulicy Pawiej Nr 50 a, do sprzedania na dobrych warunkach. — Wiadomość na miejscu.

— 15423 — 1-3

Jest do sprzedania

POWÓZ

używany, na parę i na cztery konie, z ku rem, nadający na miasto i do podróży. — Wiadomość: ulica Smocza Nr 2, u właściciela domu.

— 15417 — 1-3

Ktoby miał do zbycia

parę Koni młodych, zdrowych, rośliwych, z dobrem klusem, raczy nadesłać wiadomość na Ektora (na ulicę) pod Nr 7794 c, do właściciela domu.

— 15428 — 1-1

KUC

rasy tureckiej, maści karej, jest do sprzedania. — Krak.-Przedm Nr 388/40, fabryka wody sodowej.

— 15419 — 1-3

Przy ulicy Czerniakowskiej Nr 69, dom J. O. K. Lubomirskiego, gdzie Ochrona, jest do sprzedania

SKLEP

korzenno-wiktualowy, dystrybucja i kantor pism, z całym urządzeniem i towaram.

— 15418 — 1-2

Rsr. 4,500,

jest do umieszczenia na hypotekę domu murywanego, po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 6; rano od godziny 10 do 12, po południu od 3 do 5.

— 15398 — 1-2

Do sprzedania

Lustro i Konsola

z blatem marmurowym, złożona, prawie nowa, za rs. 75. — Marszałkowska Nr 71, stróż wskaże.

— 15434 — 1-2

Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, mało używany, z mechaniką angielską, bardzo silny w tonie, za rs. 350; drugi nowy Wiedeński krótki, z blatem, 4-ma szprycami, za rs. 450; trzeci Bucholtza mahoniowy, w dobrym stanie, za rs. 80 lub do wynajęcia. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. — Tamże wszelkie strojenia i reparacje przyjmują się.

— 15435 — 1-2

PIEKARNIA

do wynajęcia w każdym czasie, wygodna, obszerna, z dużym piecem. — Stare-Miasto Nr 53/34, wiadomość u właścicieli.

— 15444 — 1-3

DOM

do sprzedania, przy ulicy Żytniej, pod Nrem 2/2514. — Wiadomość u właściciela na gruncie.

— 15197 — 1-3

Bryczka węgierka,

lekka, pojedyncza, do sprzedania przy ulicy Dobrej Nr 1, stróż wskaże.

— 15396 — 1-3

Jest do sprzedania

BRAMA

w dobrym stanie, za cenę przystępną. — Ulica Nowy-Świat Nr 50, wiadomość u stróża domu.

— 15383 — 1-3

Przebiega jest pożyczka

Rubli sr. 6000

na nieruchomości w Warszawie, pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem, na 7%, procent, oraz do odsapienia rs. 4500 na 10 procent, płatne 1-go Sierpnia 1880 r. Uprasza się o pozostawienie adresów w Składzie Papieru p. Chodowieckiego przy Placu Teatralnym.

1-1 — 15457 —

Narzędzia miernicze:

stolik, dioptry i libella. Ktoby miał do zbycia, zgłosić się zechce Krakowskie-Przedmieście Nr 12. Stróż wskaże.

1-3 — 15445 —

GARNITUR MEBLI,

modnego fasonu, orzechowy, trókatelą kryty, urzędowej roboty, jest do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 19, u Tapicera.

Tamże przyjmują się obstarunki na meble, dekoracje i t. p. roboty, wchodzące w zakres tapicerski, po cenach umiarkowanych.

1-3 — 15441 —

Restauracja w Hotelu Rzymskim

przy ulicy Nowo-Senatorskiej po odnowieniu otwarta została w dniu dzisiejszym, w której wydawane będą: śniadania, obiady i kolacje, na sali, w gabinetach i pod numerem.

Wina ze składu A. Boquet, po cenach stałych, praktykowanych w handlu.

1-3 — 15443 —

Ważne dla Felcerów.

Z powodu zaszytych okoliczności, jest do sprzedania **RAZURA**, w dobrym miejscu, elegancko urządzone; do kupna potrzeba rs. 550.

Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu.

1-3 — 15385 —

WIOLONCZELA

fabryki Amati, jest do sprzedania za rs. 180, na ulicy Karmielickiej, w domu Nr 10, mieszkania 6.

— 15416 — 1-3

Wa na wiadomość dla JW. i WW Obywateli i Budowniczych.

Wielki wybór

DRZWICZEK HERMETYCZNYCH

tak mosiężnych jak zwyczajnych, zarazem przyjmuje okucia do drzwi i okien, oraz reparacje Maszyn do szycia, po niepraktykowanych cenach, z czym się poleca

G. Maisner.

Ulica Trębacka Nr 11, obok hotelu Angielskiego.

— 13874 — 6-12

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey,

Krakowskie-Przedmieście Nr 31 obok Saskiego Hotelu,

poleca swoje wyroby w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych.

5-6 — 14764 —

Magazyn Okryć Damskich

M. Najblatt

egzystujący przy rogu Świętojskiej i Nalewek, przeniesiony został vis à vis domu Machotkina Nr 9, poleca się nadal Szanownej Publiczności z wszelkimi Nowościami Zagranicznymi i krajowymi.

3-3 — 15107 —

Zamiejskie wycieczki

Administrację zakładu Restauracyjnego w „Zaciszu“ położonego na 4-tej wiośce za rogatką Zabkowską, ze stacji przy domku żelaznym na Nowym Zjeździe, wysłać codziennie swoje omnibusy, po kop. 25 od osoby, w następującym porządku:

Do Zacisza:

o godzinie 7 rano

„ 11 „

o godzinie 3 po południu

„ 6 w wieczór.

„ 7 „

Z Zacisza:

o godzinie 9 rano

„ 1 w południe

„ 5 w wieczór

„ 9 „

„ 11 w noc.

W każdą niedzielę i święto komunikacja omnibusami zdwojona; orkiestra i ognie sztuczne.

2-2 — 13772 —

Szlafroki damskie

welnianie i letnie od rs. 2,

UBRANIA

dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze, są do nabycia. Krakowskie-Przedmieście, dom dawniej Karasia Nr. 2, w oficyne wprost bramy, gdzie otno webricki, Nr 18 mieszkania.

— 12519 — 12-12

Bedąc przez lat wiele starszą Panną w fabryce Gorsetów paryżkich pani **Marji Payer**, przyjmuję obecnie u siebie wszelkie obstarunki na

CORSETY

i do prania i do reperacji, do przerabiania i wyrównywam także złe figury.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca.

— 7647 —

W Zakładzie Naukowym Żeńskim

przy ulicy Szpitalnej Nr 14, wpis uczennic zacznie się 15 Sierpnia; a wykład nauk 1-go Września r. b.

Krajewska.

3-5 — 14638 —

LOKALE!!!

W alei Jerozolimskiej Nr 26, po 3, 4, 5 i 6 pokoi, z wszelkimi wygodami są do wynajęcia w każdym czasie.

— 15196 — 3-20

Ważna Wiadomość!

Główny Skład drożdży prasowanych krajowych z fabryki **Miechcice E. Stiller**, ulica Długa Nr 32 (Potkańskie), poleca:

Wszakiego rodzaju szkła taflove, butelki do dystylarni, do piwa i znaczny zapas **butelek mocnych białych na sok** po cenach bardzo niskich. Również osetki do ostrzenia kos, noży stolarskich i t. p. z masy szmerglowej która to nie narusza zbyt ostrzonych przedmiotów zatem **zdatne są szczególnie do użytku domowego.**

— 7-10 — 13320 —

Obiady gospodarskie po 30 kop.

jeszcze dla kilku stołowników. Przyjmuje się też zamówienia na kolacje, na kilka lub kilkanaście osób. **Złota Nr 13**, mieszkania Nr 15.

4-12 — 14924 —

Egzystujący lat 13, pod Nr 17, znany Skład różnych towarów

Stanisława Dyzewskiego, został przeniesiony na drugą stronę ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 16, do domu dawniej W-go Grotowskiego.

2-3 — 15259 —

Chambres garnies.

Pokoje umeblowane, do odnagajęcia po dwa razem lub oddzielnie, ładnie umeblowane, dla życzliwych może być pokój z balkonem wraz z usługą i samowarem. Spokój i cisza zapewnia się. **Chmielna Nr 1**, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro, w bramie na schody na prawo, drzwi Nr 3.

2-3 — 15210 —

Do składu Cementu krajowego **Jana Grabowskiego** przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy 3), nadszedł świeży transport

Cementu

z fabryki Grodzice. — Dalsze transporta co tydzień nadsyłane będą.

10-20-9160-

Poszukuje się

od 1-go Kwietnia 1880 r. **posesji na fabrykę wyrobów tabaczknych**, ktoby z PP. właścicieli miał do wydzierżawienia żadaną nieruchomość, raczy swój adres przesłać — Leszno Nr 74, do właściciela fabryki **W. A. Müllera.**

3-3-15162-

Oczekiwane

WINO SZAMPAŃSKIE

Piper et Comp.

„SEC“

otrzymał Skład Win i Delikatessów

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła 8-go Krzyża.

Tenże Skład poleca najdelikatniejszą

Oliwę Nicejską

„Vierge.“

5-6-14734-

Kapiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem. — w Niedziele i Święta, tylko wanny i prysznicie do godz. 10 z południa.

— 22597 — 51-0

Ważna Wiadomość dla Pań Kwiaciarek!

Otworzyłem skład hurtowny liści do kwiatów, w którym się będzie skutecznie sprzedawać detalczna po cenach fabrycznych. — Ulica Świętojskiej Nr 16 nowy, w podwórzu na prawo na 1-m piętrze. — **Dawid Flejszer.**

5-6-14507-

Przebiega jest

Subjekt Fryzjerski.

Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim, przy ulicy hr. Berga Nr 9.

— 15121 — 3-3

Ktoby miał do zbycia

urządzenie gazowe,

wraz z gazometrem, zechce się zgłosić do Magazynu ubiorów męskich **J. Skwierczyńskiego.** — Podwał Nr 4.

— 15169 — 3-3

UWIADOMIENIE.

Mam honor polecić Szanownej Publiczności mój
PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD

RESTAURACYJNY

niedawno otworzony przy ulicy Senatorskiej i Placu teatralnym pod Nr 7, na 1-szem piętrze, w którym wydają wszelkie potrawy à la cart, po nader umiarkowej cenie, oraz dla wygody Szanownej Publiczności, urządzą obiady po stałej cenie, to jest po rs. 1 kop. 50 i 75 kop. i takowe wydają od godziny 1 do 7.

Przytem nadmieniam, że pomimo obszernego i pięknego lokalu jaki obecnie zajmuję, **powiększam jeszcze o kilkanaście pokoi**, w których będę miał możność przyjmować **wszelkie zamówienia** tak na większe jako i na mniejsze zebrania osób dając ku temu oddzielny lokal i zapewniając zupełne się wywiązanie z każdego zamówienia tak doborowem potrawami, jako też przystępną ceną.

S. Zięciakiewicz.

6-6

- 14602 -

FABRYKA TKANIN GUMOWYCH

GUSTAWA HALPERN

mieszcząca się dotychczas przy ulicy Elektorskiej, przeniesioną została na ulicę Bonifraterską Nr 9

Sprzedaje GUMĘ DO OBUWIA

w rozmaitych gatunkach, po cenie umiarkowanej.

2-6

- 15083 -

Pierwsza w kraju Fabryka Napisów Metalowych Bortensteina i Poznańskiego

dawniej **A. ROSENBERGA.**

egzystująca od 9 lat przy ulicy Nowolipki Nr 6, z d. 8 b m. przeniesioną została

na ulicę Długą Nr 41.

drugi dom od rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, po stronie Hotelu Niemieckiego.

Wykonują wszelkie znaki z literami metalowymi, jako to: szyldy firmowe dla kupców, **Numera domów i mieszkań**, tablice z napisami dla różnych władz instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. znaki dla lekarzy, techników i kupców. Napisy nagrobkowe. Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości i wykonują **znaki pisane** na metalu, drzewie i szkłe wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty, po cenach najniższych. Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.

BORTENSTEIN I POZNAŃSKI.

4-6

- 14744 -

Tylko co opuściła prasę „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukien” danckich wydanie 4, świeżo opracowane i poprawione w całym swym kierunku przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

znanego autora z wielu dzieł tego rodzaju. Wydanie 4 zawiera najmniejsze wzory kroju gruntownie i ze wszystkimi regułami fachowemi opracowane, a układ tak ułatwiony, że panie bez pomocy nauczyciela mogą bardzo zręcznie krajać najwykwintniejsze tasyony, jest to wynik kilkunastoletniej pracy w zawodzie nauczyciel- skim. W zakładach nauki kroju K. Głodzińskiego, wpisy na naukę przyjmują się każdorazowo nie we **Lwowie**, w **Krakowie**, a w **Warszawie** przy ulicy Miodowej Nr 1. Wykład kroju i szycia odbywa się pod dyktando samego autora metody. Cena dzieła dwutomowego rs. 3, linijek krojowych ułatwiających rysunki rs. 1 kop. 50. Na prowincję wysyła dzieło odro- wrotną pocztą za doliczeniem kop. 20, z linijkami krojowymi kop. 70.

5-6

- 1 027 -

Proszek Dezynfekcyjny

MAKSA FRIEDRICHA,

nakazany do użycia przez JW-go Ober-Policmajstra miasta Warszawy

po kopiejek **5** za funt

w Składzie Głównym

w **Warszawie,**

ULICA KRÓLEWSKA NUMER 11.

4-12

- 14808 -

Główny Skład

Królewska Nr 11

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшавы 13 (26) Июля 1879 г.

Patrz Dodatek

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA POLLACK SCHMIDT

Krakowskie-Przedmieście Nr 7

dom hr. Krasińskiego



Sprzedaje
Maszyny ręczne i nożne
oryginalne amerykańskie, angielskie, francuskie, niemieckie, wszystkich najnowszych i najpraktyczniejszych systemów.
po cenach najtańszych
w **Warszawie.**

Skład egzystuje od roku 1865 r.
11-30 - 13018 -

Zakład Naukowy Żeński

R. LANDAU,

przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, drugi dom od rogu Granicznej.

Zawiadomia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonerek i półpensjonerek, odbywa się codziennie. Nadto Nauczycielka z patentem wyższym, przyspabia przez cały czas wakacji uczennice do gimnazjum. — 14596

Odwoluje się Ostrzeżenie

z dnia 25, 26 i 27 Czerwca 1879 roku, o skradzionym Liście Zastawnym Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego z r. 1869, z trzema kuponami za Nr 74,661, który został wynaleziony. — 2-3 - 15299 -

Bronisława z Przybylskich Hein, Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego

przy ulicy Miodowej w domu barona Lesseur Nr 13, zawiadomia Szanownych Rodziców i opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1879-80, rozpocznie się dnia 15 Lipca r.b. — 5-6 - 13409 -

Z kapitałem rs. 6,000.

Człowiek w sile wieku, posiadający język polski, mówiący po niemiecku i rosyjsku, od przeszło lat 20 pozostający na jejnej posiadzie, a dla kształcenia dzieci pragnie się przenieść czy to do Warszawy lub na prowincję gdzie są szkoły. Może wejść w spółkę do pewnego interesu z zapewnieniem ulokowanego kapitału, lub też za złożeniem kaucji przyjąć administrację jakiegoś pałacu lub zakładu. — Interesowani z którymi może przyjąć do skutku w jakimkolwiek charakterze z powyżej proponowanych — znajdą przez kapitału gwarancję moralną i zaszczyt charakteru. — Oferty pod literami A. Z. 22, uprasza się pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego z wzmianieniem jakiego rodzaju interes, w rzeczniku tygodnia. — 3-3-15076-

Skład Maki i Legomin

i egzystujący od lat kilkunastu, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia zaraz.
Wiadomość w kiosku na Placu Teatralnym. — 2-6 - 15252 -

Do sprzedania

Majątek Ziemiński

w bliskości kolei i Warszawy, pięknie zagospodarowany, do kupna kapitału potrzeba rs. 100,000. Żądana jest zaraz **suma od 4000 do 8000 rs.** na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie.

Wiadomość i warunki Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 10 do 12 i od 5 do 7. — 4-6 - 14804 -

Koleje żelazne:

	Odechodzą		Przych.	
	g.	m.	g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . . .	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy . . .	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgosz:				
Osobowy 3 klasy . . .	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy . . .	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespół:				
Poetzowy 3 klasy . . .	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy . . .	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy . . .	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy . . .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy . . .	6	43 w.	3	53 r.
Poetzowy 3 klasy . . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Miawy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Poetzowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Poetzowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca W-wieński . . .	12	55 p.	10	—

Otworony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pe sjonarze i przychodni**. Zapis codziennie przez dni świątecznych od 5-7 po południu w kancelarii zakładu przy ulicy Leszno Nr 25, dom W. Kubarskiego. — 14-0 - 13198 -

Pensjonat Męzki

przy ulicy Leszno Nr 25 dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie przez dni świątecznych od 5-7 po południu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny,

Urządnik i rekeji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. — 14-0 - 13199 -

Wspólnik,

potrzebny jest do interesu dobrze procentującego dla powiększenia i rozwinienia działalności, z czynnym lub bez udziału. Kapitał potrzebny od 3-eh do 4-eh tysięcy rubli. — Wiadomość przy ulicy Twardzej Nr 5, mieszkanie 21, każdorazowo po 8-mej godzinie wieczorem. — 7-6 - 15216 -

Zakład Ślusarski

R. SZEWczykowski,

przeniesiony został do domu własnego przy ulicy Koszyki Nr 1666 lit. a, drugi dom od Marszałkowskiej. — 2-12 - 15238 -

Do sprzedania

Sklep Wiktualów

dobrze procentujący. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 9, w sklepie wiktualów. — 15095-3-3

Sklep Mydlarski

egzystujący od lat kilku, jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną ceną. — Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr 53 nowy. — 14985-

MIESZKANIE

dla Osoby pojedynczej, z meblami, z pościelą i usługą, jest do użycia każdego czasu przy rodzinie. — Wiadomość pod Nr 12 przy ulicy Aleksandra, na 1-m piętrze, w drogiej sieni, gdzie żelazne schody, Nr 22 mieszkania. Potrzebnie się można od 4-6 1/2.

LOKAL

jest do wynajęcia w każdym czasie, składający się z dwóch pokoi i kuchni, na pierwszym piętrze, wiadomość u szwajcara w hotelu parskim, ulica Bielańska nr 9.

Nowe Książki Ludowe

wydane nakładem

Księgarni, Składu nut i fortepianów

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE.

Cloger Zygmunt.

Krakowiaki. 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrane. 148 str. w 12-ce, kop. 25, kartonów. kop. 30.

Kujawiaki, mazurki, wyrwasy i dumki pomniejszych. Ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrane. 88 str. w 12-ce, kop. 20, kartonowane k. 25.

Basnie i powieści ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrane. 95 str. w 12-ce kop. 20.

Starodawne dumy i pieśni 152 str. w 12-ce, kop. 25.

Wielogłowski Walery.

Pielgrzymka do ziemi świętej, odbyta w r. 1863 przez Feliksa Borunia, włościanina z Kasowa (pod Krakowem), spisana za opowiadaniem pielgrzyma. Wyd. 2-gie, 85 str. w 12-ce, kop. 20.

Rodróż po szerokim świecie, czyli jak jest gdzieindziej, a jak u nas? (Wyd. 2-gie, 106 str. w 12-ce), kop. 20.

Sw. Izzydor (oracz), na wzór życia rolnikom podany. Wyd. 2-gie, 144 str. w 12-ce, kop. 25.

Żywot Najsw. Panny Marji Niepokal. Boga-Rozdziej. Z różnych autorów dla ludu wiejskiego i miejskiego, zebrany przez niegodnego sługę Marji. 80 str. w 12-ce, kop. 20, kartonowane kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2-3-14925-

Księgarnia, skład nut i fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na **skład główny:**

O operacji polipów krtani

metodą wewnątrz krtaniową.

Na podstawie 24 obserwacji opracował

Dr Teod. Hering,

(z 24 drzeworytami).

Cena kop. 75.

Tamże jest do nabycia poprzednio wydane dzieło tegoż samego autora:

O stosunku guzlicy i suchot płucnych do zapalenia.

Rozprawa konkursowa uwieczona nagrodą,

imienia **Dra A. B. Helbicha.**

Cena Rs. 1 kop. 80.

1-6-15329-

Nakładem Księgarni

Adolfa Kowalskiego

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, wyszła

Historja Literatury Polskiej

w zarysach dla młodzieży napisal

K. Wl. Wójcicki,

8-ka, stron XXIV i 420. Cena rs. 1 kop. 50, w pięknej oprawie w płótno angielskie rs. 2. Na przesyłkę pocztą kop. 20.

3-3-14112-

URZĘDNIK

zostający w czynnej służbie, mając po kilka godzin codziennie wolnego czasu od zajęć biurowych przy dokładnej znajomości języka rosyjskiego, rachunkowości, przepisów administracyjnych i policyjnych, szuka odpowiedniego zajęcia za skromnym wynagrodzeniem. Na żądanie przedstawić może odpowiednio poręczenia. — Adresy uprasza się zostawić w kiosku na Zielonym placu pod lit. B. T.

2-3-14841-

PANNY

uzdolnione w sycie staników i podręczne potrzebne są do A. Konopnickiej—Nowy-Świat Nr 35, drugie piętro, w oficynie. —15410-1-3

Francuzka

mająca pozwolenie od Władzy Szkolnej, życzy udzielać lekcje francuzkiego — Oferty można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. H. T. —15393-1-3

Młody Człowiek,

zarządzający dużymi majątkami, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje administracji lub zarządu większego majątku. — Tenże z ożyc może od 6 do 8 tysięcy rubli kaucji, jak również przyjąć może miejsce w Warszawie, przy jakim przedsiębiorstwie. — Adres: Ulica Włodzimierska Nr 3, w mieszkaniu P. K. S., stróż wskaże. —15399-1-3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do krawieczyzny damskiej.—Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 12. —15438-1-1

Żądanym jest na wieś

NAUCZYCIEL,

do chłopeyka, oraz **Nauczycielka,** znająca język polski na pensję żeńska i **Guwernatka,** znająca język francuzki z konwersacją i jak i przedmioty klasyczne. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 10, na 1-n. piętrze od frontu, po lewej stronie. —15442-1-2

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, poszukuje zaraz zajęcia tu w Warszawie lub na wyjazd, może przedstawić chlubne świadectwa panów Obywateli, kilku-letniej umysłowo-fizycznej pracy. — Adres uprasza się zostawić w Redakcji tegoż pisma pod lit. A. T. M. —15382-1-3

CZŁOWIEK

w sile wieku, rekomendowany chlubnie za 40 lat uczeiwej służby, złożony mogący małą kaucję, poszukuje obowiązku za dozorcę, odzwiernego, sklepowego i t. p. — Wiadomość lub adres nadesłać do właściciela domu, Wileza Nr 17. —15414-1-3

Żądana jest zaraz, pod Nr 420, ulica Aleksandrowska, drugi dom za mostem,

SŁUŻĄCA,

ze wszystkim (oprócz obiadu), do posług przy osobie męzczyzynie, z placą miesięcznie 18 zł. z dozwoleniem przytem, oprócz tych posług zamawiania się obeą robotą w domu. — Wiadomość zrana do 9 po południu od godz. 5-e codziennie, mieszkania Nr 5, na dole. Pierwszeństwo mają sieroty. — Zgłaszać się wprost do mieszkania. —15338-1-1

MŁODZIENIEC

udający się do Szezawniczy na kurację, poszukuje t warzysza starszego, na wspólny koszt. — Wiadomość: Nowy-Świat, Piekarnia Lapińskiego. —15372-1-2

KOBIETA

porządna, która by chciała przyjąć dziecko do pierci, niech się zgłosi do Akuszerki Niedzielskiej, ulica Mokotowska Nr 23 nowy. —15373-1-1

Rs. 25 temu,

kto da jakiegokolwiek bądź zajęcie i rywatne młodemu człowiekowi, znającemu język polski, ruski i rachunkowość. — Adresy zostawiać w Redakcji pod lit. Z. Z. —15436-1-2

MAMKI

z młodym i ze starszym obłąym pokarmem, bez długi, są u akuszerki A. W.—Ulica Hoża Nr 3. —15377-1-1

Poszukują się

KOBIETY,

z młodym pokarmem, do karmienia u siebie, dwutygodniowego dziecka. — Wiadomość: róg Kruczej i Żórawiej Nr 13, w podwórzu, lewa oficyna, w sieni na prawo. —15379-1-3

Jest do sprzedania

młody duży Pies,

rassy terre l'ave.—Wiadomość u stróża, Aleja Ujazdowska Nr 19. —15401-1-1

OBWIESZCZENIE.

Warszawski Okręgowy Zarząd Intendentury ogłasza, iż w dniu 3 Sierpnia starego stylu roku bieżącego, odbywać się będzie w Radzie Wojenno-Okręgowej Warszawskiej przetarg (licytacja), na dostawę rzeczy 2-go rzędu, potrzebnych do składu rzeczonoego w Brześciu Litewskim, celem uzupełnienia wypożyczonych z magazynów mundurowych aa roznie potrzeby dla wojsk, a mianowicie:

Płótna na koszule 1,000,000 arszynów i płótna na podszewki 1,250,000 arszynów.

Szczegółowe obwieszczenie o tym przetargu, pomieszczone jest w Sankt-Petersburskich i Moskiewskich Wiadomościach, lecz niezawisłe od tego piagnący wziąć udział w przetargu, mogą czytać rz ezone obwieszczenie, jak również i warunki dostawy, oraz opisanie płótna w Warszawskim Okręgowym Zarządzie Intendentury, codziennie w godzinach biurowych.

1-3

15424 —

Warszawska Pralnia Bielizny

ulica Długa Nr 20, dom W. Naimskiego,

egzysująca jako najpierwsza pralnia od sześciu lat.

Z dniem 1-szym Lipca r. b. przeszedłszy na inną własność, zaopatrzona została w najnowsze przyrządy i doskonałe robotnice, poleca się względem Szanownej Publiczności. Panom kupcom bielizny, restauratorom, pensjonatom i t. p. prywatnym i rządowym zakładom. Wszelkie roboty wykonywane będą z najwyższą elegancją i akuracnością.

Ceny możliwie najniższe PP. kupcom i restauratorom oddającym hurtowo bieliznę doprania, od cen zwyyczajnych odstępuje się rabat do 10%, obok gwarancji punktualnej akuracności. W tejże pralni przyjmują się do prania chemicznym sposobem krawaty materiałne i wstążek wszelkich kolorów, oraz koronek.

Pralnia Warszawska posiada filje swoje, a mianowicie: Nowy-Świat Nr 36, w sklepie porcelany Pana Dan elewicz. — Elektoralna Nr 43, w Magazynie Bielizny Rogozińskiego.

7-12

— 14511 —

W. MUSZEWSKI

dawniej J. Rożański



poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guscie od najniższych cen. **Rolety i Żaluzje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,

wprost Hotelu Polskiego.

11-12

— 13600 —

Kantor Komisowy Jermulowicza i S-ka,

Plomackie Nr 9, ma do umieszczenia rozmaitego **fa hu Ludzi,** z chlubnymi świadectwami, których względem osób interesowanych na honor polecać. —15407-1-3

Jest do sprzedania za niską cenę

Garnitur Mebli

nahoniowych, Stoły obiadowe i Steliki do kart.—Nowy-Świat Nr 12, u Tapiera. —15387-1-3

DOM

do sprzedania, w środku miasta, z ładnym cienistym ogrodem angielskim i owocowym. — Kto życzy objaśnić, raczy napisać do A. B. Warszawa poste restante. —15375-1-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Jest do sprzedania za Rogatką Jerozolimską

Dom drewniany

nowy, duży, z placem do budowania, do kupna potrzeba 3500 rs., od których będzie się miało 700 rs. rzez. ego dochodu.—Wiadomość Nr 12 Nowy-Świat, miesz. od frontu 3 piętro, od 4 do 6 po południu. —15202-3-3

ZAKŁAD

Wyrobów Platerowanych E. Brettschneider,

Nr 30, w Warszawie, Nowy-Świat Nr 30, poleca rozmaite wyroby platerowane, po bardzo niskich cenach. — Tamże przyjmują się wszelkie odnowienia. —15192-3-3

Potrzeba Chłopców

do terminu z prowincji. — Ulica Świętojerska Nr 24, w warsztacie Kowalskim. —15173-3-3

Papuga Zielona

(Amazońska), zgineła w dniu 20 b. m. z domu przy ulicy Żórawiej. — Uprasza się najuprzejmiej tego kto ją złapał, o oddanie za stosownem wynagrodzeniem do mieszkania kapitana Westenrik, przy ulicy Żórawiej Nr 17. —15170-3-3

NAUCZYCIELKA,

posiadająca świadectwo z Okręgu Naukowego, życzy sobie udzielać lekcje lub korepetycje. Oferty uprasza się składać w Redakcji pod lit. X. Z. —15305-2-3

Ktoby z panów obywateli mający dom w środku miasta przzebował

RZĄDCY

z kaucją zabezpieczyć ona hipotecznie, za to żądane mieszkanie na dole, od 2 do 3 pokoi, z kuchnią, które podług umowy płacone będzie.—Wiadomość w Kiosku róg Rymarskiej. —15224-2-2

Do bardzo korzystnego interesu poszukuje się

Wspólnika

to jest: współ-pracownika, z sumą od 5 do 10 tysięcy rs., albo człowieka do prowadzenia tegoż interesu, znającego dobrze języki ruski, polski i niemiecki z powyższą kaucją, wynagrodzenie i procent dobry.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na ulicy Ordynackiej, pod Nr 6, mieszkania Nr 7, na 3 piętrze, rano do 11, wieczorem od 6 do 9, w domu W. Parvsa. —15239-2-2

Do sprzedania zaledwie parę miesięcy używana

Parowa Maszyna,

wraz z transmisją. — Tamże do odstąpienia **Lokal fabryczny** złożony z 9-ciu dużych pokoi i szopy.—Wiadomość: Chmielna Nr 60. —15241-2-6

Garnitur Mebli

do sprzedania, mało używany.—Tamże do wynajęcia od 1-go Sierpnia **3 pokoje z kuchnią,** na dole od frontu. — Ulica Długa Nr 37 nowy. —15231-2-3

Mleko po kop. 8 kwarta,

prosto od krowy, o 7-mej rano, o 1-szej w południe i 7-mej wieczorem.—Krowy te nie są pasione słodzinami; a zatem mleko takie, jest pożądanem dla osób słabych piersiowo i dla dzieci.—Ulica Nowolipki Nr 10 lub ulica Dzielna Nr 6. —15126-3-3

Potrzebna są
PANNY
do kwiatów, podreżne i do nauki, oraz i do-
brze uzdatnione.—Wążka Freta Nr 30, na 1-sze
piętro od frontu. —15232-2-6

Potrzebna jest
PANIENKA,
która ukończyła gimnazjum, do przysposobie-
nia dziewczynki do drugiej klasy. — Wiado-
mość: ulica Pańska Nr 37, a mieszkania 2.—
Tamże potrzebna Panna do krawieczyny.
—15266-2-3

Potrzebny jest
Praktykant do krawca męskiego.
Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 51, na 2-m
piętrze od frontu, jako też Panna do kamizelek.
—15249-2-3

Do interesu przemysłowego od lat kilkun-
stu egzystującego, potrzebna jest
Wspólniczka,
z kapitałem 1000 rs.—Adresy uprasza się nad-
syłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego
pod lit. K. W. Nr 10. —15215-2-3

Młody Człowiek,
znający język francuzki, angielski, niemiecki
i polski, obeznany z korespondencją kupiecką,
poszukuje miejsca korespondenta w fabryce
lub banku.—Oferty przyjmuje ekspedycja Ku-
rjera pod lit. Z. J. —15165-2-2

Młoda Osoba,
ze świeżym pokarmem, życzy sobie dziecko
wziąć do pierś, ale z porządnego domu.—
Ktoby życzył takową, proszę się zgłosić: uli-
ca Browarna Nr 9, pod lit. S. J.—Wiadomość
u stróża. —15129-2-2

Gospodarz-Rządca,
obeznany praktycznie z gospodarstwem, na co
posiada dowody, poszukuje miejsca. Wiado-
mość Nr. 14 ulica Nowolipie w właściciela
domu. —15278-2-2

Dwaj Uczniowie
dobrej kondyty, wieku od lat 13 do 14, znaj-
dą zaraz pomieszczenie w Cukierni, ulica Za-
bia 5, u W-go Brzuchowskiego. Pierwszeń-
stwo mają z prowincyi. —15307-2-3

OGRODNIK
niemiec, kawaler, poszukuje posady w króle-
stwie lub cesarstwie, od 1-go października r. b.,
posiadający chlubne świadectwa, w swym
zawodzie jest wykształcony, życzy sobie po-
sady, aby były ogrody, sady, cieplarnia i oran-
żerza, do zarządu lub do zaprowadzenia.—Ła-
skawe oferty przesyłać proszę pod lit. J. Sch.
przez Łowicz, Bielawy, w Walewicach.
—15088-3-4

PANIENKI
uczyszczające do zakładów naukowych, mogą
się umieszczyć pod troskliwą opieką, przy za-
tęcej rodzinie i korzystać z muzyki.—Świętokrzyska
Nr domu 7, drugie piętro od frontu.—Tamże
Pokoje 2 lub 3, zaraz do wynajęcia, z me-
blami lub bez. —15092-3-3

Zadana jest na Pensję
Nauczycielka
z patentem, do wykładu nauk klasycznych
w języku ruskim, a także Niemka z paten-
tem.—Nieczała Nr 4, trzecie piętro.
—15106-3-3

Stołowanie prywatne.
Wiadomość w Kiosku na rogu Marszałkow-
skiej i Hożej. —15226-2-3

Potrzebna jest
PANNA
do kroju sukien i Panienki do nauki.—Zó-
rawia Nr 24, mieszkania 7. —15115-3-3

Jest do odstąpienia natychmiast z powodu
wyjazdu
Rs. 7,000,
ubezpieczone na Nr 1 hipoteki w Warszawie,
na 8 procent.—Wiadomość w dystrybucji róg
Zielnej i Złotej, w domu W. Kahla.
—15208-2-3

 **FORTEPIAN**
Krala et Sejdlera, w jak najlepszym stanie,
do sprzedania za przystępną cenę.—Ulica Dłu-
ga Nr 23, ostatni dziedzieniec, ostatnia sien,
drugie piętro na prawo. —15206-2-3

W gmachu II gimnazjum, przy ulicy Szkol-
nej, w każdym czasie znaleźć można
WYGODNE POMIESZCZENIE
i troskliwą opiekę dla pańienek, uczyszczają-
cych do gimnazjum i innych zakładów nau-
kowych. Konwersacja w obcych językach i mu-
zyka w miejscu. Cena przystępna.
Leontyna Weber.
—13864-5-12

Rs. 9,000
jest do wypożyczenia zaraz, całkowicie lub
częściowo, na hipotekę domu w Warszawie,
w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość
przy ulicy Skórczanej, obok Bazaru Nr 4, w ka-
wiarni P. Barlnickiej. —15258-2-3

Dwa Kaktusy-Aloesy,
rzadkie okazy, każdy 20 stóp obwodu, a 5
stóp wysokości mający, są do sprzedania
w Dominium Stok-Lacki, pod Siedlcami, trzy
wiorsty od kolei Terespolskiej. —15257-2-3

Do sprzedania
KOLONJA
30 mórz, pięć wiorst od Pragi, w gminie Wa-
wer.—Bliższa wiadomość w Składzie galante-
rii, Marszałkowska Nr 57. —15262-2-3

KROJU SUKIEN
damskich, podług metody rzeczywiście fran-
cuzkiej, wycena bez żadnych szumnych prze-
chwalek, z całą sumiennością w 14 lekcyjach
Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Kró-
lewskiej Nr 23, nad Magazynem mebli, drugie
piętro, lokalu Nr 35. —15037-4-6

Z powodu zmiany lokalu
Do sprzedania
zaraz za bardzo umiarkowaną cenę: **Kana-
pa, 6 krzesel, 2 fotel, stół, komoda,
szafa, umywalka i lusterko.**—Ulica Wi-
dok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 1.
—15235-3-3

FABRYKA KWIATÓW
Maryi Reindel.
Przeniesiona została, na Nowy-Swiat Nr 32,
na wprost Chmielnej obok Foksalu, na dole.
Wielki wybór kwiatów, ceny jak zwykle naj-
przystępniejsze, z czem mam honor polecić się
Szanownym Damom. —15032-2-3

Trzy Suknie
do sprzedania, jedna z ciężkiej materji, ubie-
rana aksamitem, koloru oliwkowego, druga ka-
nans kiem ubierany szafirową materją z dol-
manem, trzecia popielinowa popielata, za przy-
stępną cenę. — Ulica Nowomiejska Nr 15 no-
wy, na pierwszym piętrze, od frontu.—15048

Fabryka Wyrobów Mierzalnych i Mostecznych
J. FISCHER
w Warszawie.
dotąd istniejąca na Nowym-Swiece pod Nr 38
w domu Roberta Bohte, z dniem 1 Lipca
przeniesiona została pod Nr 30 również na
Nowym-Swiece i poleca się pp. Właści-
cielom Cukrowni, Browarów, Gorzelni, Dystyl-
larni, Zakładów kąpielowych i t. p., gdzie
tylko jej wyroby zastosowanie mieć mogą.
Dobroć materiału i roboty, punktualność w wy-
konaniu i ceny umiarkowane. Fabryka ma na
szczytniejszym względzie. 2-6-15038-

Kilka Oleandrów,
siedemnasto-letnich, do nabycia.—Złota Nr 2 b,
piętro trzecie, na prawo. —15117-3-3

NAJWIĘKSZY
 **MAGAZYN**
Trumien Metalowych,
przy
FABRYCE LAMP i WYROBÓW
METALAWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Swiat Nr 1318 (76).
Materace, Poduszki i Kapy atlasowe. — Ceny
tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.
—13915-4-12

!!!Tanio!!!
Pierścionek brylantowy do sprzedania, u
Jubitera.—Świętojańska Nr 13 nowy.
—15135-2-3

Wanna prawie nowa
i Prysznic pokojowy,
do sprzedania.—Wiadomość: Marszałkowska
Nr 60, u P. Kwiatkowskiej. —15159-2-2

Do sprzedania dwa
 **Garnitury Mebli,**
urzędowej roboty, używane, za przystępną ce-
nę, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 21. — Zamiany,
przerabiania i obstalunki, przyjmuje K. Goła-
nowski. —14902-3-3

Jest do sprzedania
 **Fortepian**
o 6 i pół oktawach, krótkiego fasonu, maho-
niowy.—Ulica Żelazna Nr 20 A, róg Ceglanej,
stróż wskazuje. —14876-3-3

Dwa Kozaki Orłowskiego,
do sprzedania za 1,600 rs. i **Pejzaz** Gi-
rard'owa, za 700 rs.—Widzieć można od 4 do
6 godzin. Marjensztadt Nr 5, mieszkania 8,
z bramy od ulicy, 1-sze piętro.—14895-3-3

Pergamin sztuczny
(papier pergaminowy).
Do obwiązywania siołków z konfiturami
i konserwami, zastępujący w zupełności pe-
cherze, a nawet przewyższający takowe, gdyż
nie ma tej nieprzyjemnej woni jaką pecherze
zwykle posiadają. Cena za arkusz 15 kop. sr.
Dostać można w składzie materiałów apte-
cznych E. Krupskiego, przy ulicy Nowy-Swiat
i róg Wareckiej Nr 51. — Tamże nadszedł
wielki wybór gabek toaletowych, wann-
owych oraz powozowych. —14634-4-6

TUNEL
na Bawarję, Skład wódek, Restauracje i t. p.
pięknie wykończony, do wynajęcia.—Wiado-
mość codziennie do 10 i pół z rana lub od 6-7,
u właściciela domu Nr 17, Wileza róg Mar-
szałkowskiej. —15103-4-6

PIANINO
zagraniczne, pół roku używane, jak nowe do
sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 38, wiadomość
w Magazynie Bohtego; od 12 do 7 godziny.
—15360-2-3

Pracownia sukien, Okryś i strojów
damskich
Jadwigi Łacińskiej,
przeniesiona została z ulicy Leszno na ulicę
Długa, pod Nr 25, vis à-vis kapieli.—Tamże
potrzebne są **Panny** zdadne do staników i
podreżne, oraz **Panna** do maszyny.—Tamże
są do sprzedania **Suknie**, jedna biała, atla-
sowa, dwie niebieskie iu linowa.
—15316-2-3

Są do sprzedania następujące
MASZYNY
Borbank z suportem większy Rs. 1000
Borbank z suportem mniejszy „ 800
Sztosmaszyna Withworia „ 700
Bormaszyna do wiercenia cylindrów „ 700
Bormaszyna do dziur 1 cal średnicy „ 100
2 Bormaszyny do dziur 1 1/2 cala śr. po „ 100
2 Bormaszyny horyzontalne po „ 200
Gwinciarzka do śrub 1 1/2 cala śred. „ 200
Gwinciarzka do śrub 1 cal śred. „ 80
Walcownia do gięcia blachy „ 700
Winda „ 250
Kran do podawania ciężarów „ 200
Maszyny powyżej wymienione są do obejrze-
nia w każdym czasie w dawnej fabryce hr.
Zamoyskiego, przy ulicy Czerniakowskiej Nr
64, (wprost Fabrycznej), szwajcar wskazuje.
—13021-11-12

Warsztat Mechaniczny,
specjalny na Maszyny do szycia
Józefa Taycherta,
egzystujący przy ulicy Elektoranej, przeniesio-
nym został pod Nr 17, na tejże ulicy, vis à
vis Szpitala św. Ducha. Reperacje wszelkie
wykonują się dokładnie po cenach fabrycz-
nych. —14356-7-8

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
jest do odsapnienia
KAWIARNIA
za przystępną cenę, w bardzo dobrym miejscu.
Ulica Nowe-Miasto Nr 13, na prost Skweru.
—15211-2-3

Starszy Felczer,
mający kilkoletnią praktykę szpitalną, uzdol-
niony kompletnie, poszukuje posady w War-
szawie lub na prowincyi. — Wiadomość: ulica
Złota Nr 34. —15118-3-3

Ważne dla panów Obywateli
i właścicieli domów w Warszawie,
przybyły z zagranicy, przyjmuje wszelkie ro-
boty na bardzo praktyczny sposób, tapetowa-
nia pokoi i malowanie sufitów, oraz wszelkie
olejne roboty i reperacje, za bardzo przystę-
pną cenę.—Róg Aleksandrii i Tamki Nr. 39.
K. Dekubanowski.
—15240-2-6

Sprzedają się
Rolety rewantuchowe,
gładkie po rs. 1 kop. 25, zaś w pasy po rs.
1 kop. 50, przy ulicy Twardej Nr 1, gdzie
zajazd Radomski—w Dystrybucji.
—15195-3-3

Jest do wypożyczenia
30,000 rs.,
częściowo po 10,000 rs., na pierwszą hypo-
tekę domów murowanych w Warszawie.—
Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 41, pierwsze pię-
tro od frontu; od godziny 1 do 4 po południu.
—15163-3-3

Ważna Wiadomość!
Jest do sprzedania każdego czasu, za przy-
stępną cenę **Sklep**, z kompletnem eleganckim
urządzeniem, do tego przy sklepie są trzy po-
koje.—Wiadomość w Magazynie E. Biakie-
wicza, Miodowa Nr 10. —15193-3-3

Walce do Czekolady
Fabryki Paryskiej, znajdujące się w do-
brym stanie, urządzone do pary i na
kolbę, z powodu zastąpienia większej,
są do sprzedania.—Wiadomość w Fa-
bryce Czekolady, Pierników i Świec
woskowych **Jana Wroblewskiego,**
ul. róg Miodowej i Kapitulnej Nr 45/10.
—3-3-15155-

Kawiarnia
jest do sprzedania od 1-go Sierpnia, z powo-
du zmiany interesu.—Nowe-Miasto Nr 17.
—15139-3-3

Zakład mój kuśnierski
egzystujący przy ulicy Senatorskiej,
Nr 15, z dniem 1 Lipca r. b. **przenie-
siony** został na ulicę **Nowy-Swiat**
Nr 58, do domu p. Müllera. Takowy
tamże powiększwszy, wszelkim wyma-
ganiem Szanownej Publiczności, przy
cenach nader umiarkowanych, zadosyć
uczynić może.
Emil Dittmer.
3-3-15160-

W nowo założonej pracowni przy ulicy Sien-
nej w domu Nr 7, wykonywa się
KRAWIECZYZNA DAMSKA,
podług ostatniego żurnalu, najdokładniej. Upra-
szam Szanowne Damy aby raczyły zgłaszać
się pod tenże sam numer.—Tamże potrzebne są
Panny podreżne i do nauki.—**M. W.**
4-5-4999-

Są do sprzedania
 **FORTEPIANY**
palisandrowe, o 7 oktawach, silnym i pięknym
tonem.—**PIANINA** palisandrowe, zagranic-
czne, bardzo ładne i **CYTRA**, w fabryce for-
tepianów **R. Zirkwitza**, Marszałkowska Nr
73, na dole, tamże przyjmuje strojenia i re-
peracje. —14568-3-3

Zakład Stolarski
S. Piekarskiego,
Bednarska Nr 13 nowy,
poleca Szanownej Publiczności wyprzedzić Me-
bli, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Kredensy,
Umywalki, Biura, Szafki do bielizny, Stołki
do kart i Szafki do łóżek. — Ceny niższe.—
Przyjmuje także obstalunki sklepowe, budo-
wlane i wszelkie odnawianie mebli.—14855-



VIN DE ST-RAPHAEL

WINO ŚGO RAFAELA

WYBORNIEGO SMAKU
NVMACNIAJĄCE
ULATWIAJĄCE
TRAWIENIE,
I PRZYWRACAJĄCE ZDROWIE

PRZEPISYWANE PRZEZ LEKARZY jako mające pierwszeństwo nad winami przygotowanymi na żelazistych i chinowych pierwiastkach, posiada bowiem wszystkie wyżej wyszczególnione własności, nie mając niedostatków wymienionych win.
Zaleca się w SŁABOŚCIACH ŻOŁADKA, BŁAŃDOSCI CERY, BRAKU KRWI i przy REKONWALESCENCJI.
Wymagać należy na każdej butelce znaku fabrycznego tak obok pomieszczonego

Dostać można u pp. Gallego, Spiessa Mrozowskiego Sierżputowskiego i Lilpopa.

8834-11-0

MAGAZYN MEBLI

M. KALISZ et Comp.

od 30 tu lat

egzystujący przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16, zaopatrzone został w znaczny wybór Mebli różnych najświetniejszych fasonów, oraz i Mebli giętych. Również uskutecznia roboty Tapicerskie i dekoracyjne. Wszystko po cenach przystępnych.

5-6

-14371-

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.
Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączone czyni użycie Kapsulek Mathey-Caylus możliwym dla osób najłatwiejszych i nie szkodzi w niczem żołądkowi.

(Gazeta Szpitali Paryskich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.
Należy wystrzegać się podrobieni i na zabezpieczenie każdy flakon kapsulek Mathey-Caylus zaopatrzony jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^o i medal nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clin et C^o ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, J. Mrozowskiego, K. Sierżputowskiego drogistów i w Apteczce p. K. Lilpop

PAROWA FABRYKA

KROCHMALU PSZENNEGO

„KSA WERA”

przy ulicy Muranowskiej, Nr 4,

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu.

4-12

-15070-

FABRYKA I MAGAZYN MEBLI

W. FITZKE,

przeniesiony został z dniem 8 Lipca r. b. na ulicę Nowy-Swiat Nr 30, vis à vis Chmielnej.

Powiększony lokal, Magazyn zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju meble, do kompletnej urzędni mieszkan. Przyjmuję zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

4-6

-14896-

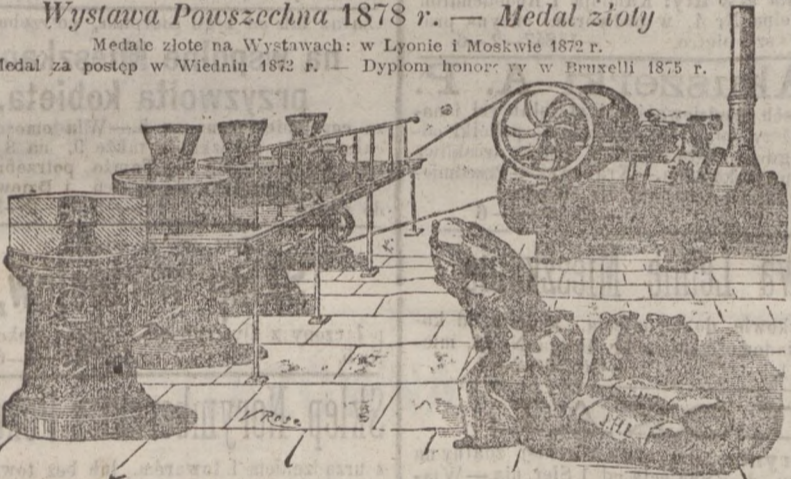
W. FITZKE.

SPECYALNA INSTALLACJA MŁYNÓW PAROWYCH DO MIELENIA ZBOŻA

Wystawa Powszechna 1878 r. — Medal złoty

Medale złote na Wystawach: w Lyonie i Moskwie 1872 r.

Medal za postęp w Wiedniu 1872 r. — Dyplom honorowy w Brukseli 1875 r.



OBJASNIAJĄCE BROSZURY PRZESYLAJĄ SIĘ FRANKO.

OBJASNIAJĄCE BROSZURY PRZESYLAJĄ SIĘ FRANKO.

MŁYNY z mechanizmem osadzone na mocnych z żelaza lanego podporach

WPRAWIANE W RUCH ZA POMOCĄ PRZENOSNEJ PAROWEJ MASZYNY Z KOTŁEM RURKOWATYM O ZWROTNYM PŁOMIENIU I KRATA RUCHOMA

Najoszczędniejszy system opatu; węgiel, drzewo, węgiel kamienny, torf, koks i t. p. użyte być mogą.

MŁYNY O JEDNEJ DO DZIESIĘCIU PAR KAMIENI I WIĘCEJ

PORUSZANE PRZEZ HORYZONTALNĄ PRZENOSNĄ PAROWĄ MASZYNĘ O ZWROTNYM PŁOMIENIU

Kamienie najlepszego gatunku z kopalni la Ferté-sous-Jouarre.

PARYŻ HERMANN-LACHAPPELLE, Inżynier Mechanik PARYŻ
144, Faubourg Poissonnière, 144.

2-0-14537

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie niskich, oraz Rolety kolorowe, z płótna rewantuchowego i drylichowe, poleca Skład Fabryczny Obic Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

11-0

-12810-

Fabryka Rękawiczek M. Izdebskiej,

od 8 Lipca 1879 r., przeniesiona została z ulicy Senatorskiej na Nowy-Swiat pod Nr 18, w dziedzińcu na dole, w bliskości Alei Jerozolimskiej.—Towar posiada zapas znaczny—ceny nader umiarkowane. 8-12-14458-

Dwa ładne majątki do sprzedania:

Jeden 80 włók, drugi około 35, z przeszlicznymi rezydencjami, w dobrej glebie, zagospodarowane, jeden przy kole, a drugi o 5 mil szosą od Warszawy. — Szacunek jednego 100,000 rs., a drugiego 140,000 rs., ten ostatni na wypłatę na lat 12, z zaliczeniem czwartej części przy kupnie, a drugi z zaliczeniem połowy szacunku.—Wiadomość u Teofila Rybińskiego, urzędnika kontrolnej pałaty, w biurze od 10 do 3.—Tamże dowiedzieć się można o dobrej lokacji summ na domy i majątki ziemskie od 2,000 do 12,000 rs. —14792-

Nr 5. Nowo-otworzony *Nr 5.

Magazyn Obowią Damskiego Ottona Beck,

przy ulicy Królewskiej, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.

Polecam się łaskawym względem JW. PP., że posiadam wielki dobór wszelkiego rodzaju roboty i przyjmuję wszelkie obstarunki, które wykonywam z wszelką starannością i gustem, podług najświetniejszych żurnali zagranicznych. Kupującym w większej ilości, odstępuję stosowny procent.

Z uszanowaniem, Otton Beck
-14933-3-3

Kasę ogniotrwałą

używaną i KONTUAR PODWÓJNY do kantoru, zechce zostawić swój adres w Restauracji w hotelu Paryskim, u W-go Tschöpego. —15079-3-3

KOLONJA

położona przy Lubelskiej szosie, w trzech wiorstach od stacji Miłosna, na Terespolskiej żelaznej kolei, mająca 15 morgów dobrej ziemi, w jednym obrębie i dosyć obszerny dom mieszkalny, z odpowiednim inwentarzem, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę.—Wiadomość przy ulicy Solec pod Nrem 42, u właściciela domu. —14850-2-2

Nowo-otworzony Magazyn Mebli

nowych i używanych.
Ulica Marszałkowska Nr 57.
-14759-5-6

Kapitał 15,000 rs.,

jest do wypożyczenia na dom mурowany, po towarzystwie miejskiem i RZĄDCA z kaucją poszukuje miejsca.—Wiadomość w Kiosku, róg a.ei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu. —15220-2-4

DO BIELIZNY

potrzebne są zaraz Panny do dziurek, podługne i do nauki, oraz Panny dobrze haftujące.—Chmielna Nr 19, 1-sze piętro. —15271-2-3

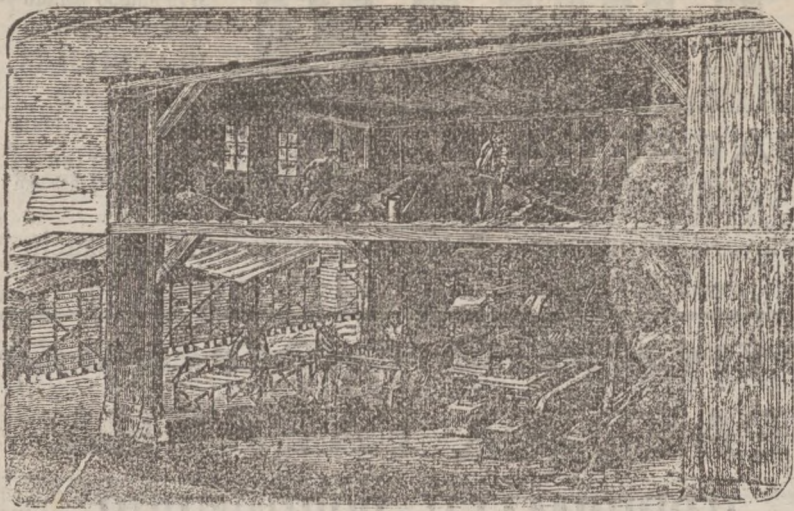
Przysposabia się Uczennice

podczas wakacji, do szkół gimnazjalnych — w Zakładzie Naukowym Żeńskim, przy ulicy Szpitalnej Nr domu 2; zastać można rano od godz. 9 do 12. —15308-2-3

FABRYKA

Wyrobów Pończosznich

z ulicy Hożej Nr 5, przeniesioną została na ulicę Nowy-Swiat Nr 76, drugie piętro, mieszkania Nr 11, naprzeciwko Klubu Raskiego.—Przyjmują się zamówienia na Warszawę, prowincję i Rossję. —15203-3-6



JAN PIECHULEK,

właściciel Cegielni Parowej w mieście powiatowem Bendzinie w gub. Petrokowskiej, poleca:

Cegły, Rury drenowe i Dachówki wodotrwałe,

w Warszawie w nowo urządzonym składzie, przy ulicy Twardej Nr 49, albo franco stacja Łódź.

- | | |
|---|---------------------------|
| Nr 1. Cegła studniowa (łukowato kliniasta, do budowy studni, w wodzie trwała) | za 1000 sztuk rs. 25. |
| Nr 2. Cegła do budowy kominów okrągłych—wymiar podług żądania. | za 1 00 sztuk rs. 25. |
| Nr 3. Cegła kliniaki zwyczajna do budowy w wodzie, w ziemi i na powierzchni, mocno wypalona nie kolorowa. | za 1000 sztuk rs. 23. |
| Nr 4. Także cegła i tychże wymiarów kolorowa czerwona. | za 1000 sztuk rs. 25. |
| Nr 5. Cegła ogniotrwała (czyli szaramot) zwana Ramsa, do budowy kanałów ogniowych. | za 1000 sztuk rs. 45. |
| Nr 6. Szaramot mączka, za pul kop. 30. | |
| Nr 7. Cegła zwyczajna do zwykłych murów Nr 1. | za 1000 sztuk rs. 17. |
| Nr 8. Cegła pusto-dęta z 2-ma lub 4-ma otworami do sklepień i murów lekkich. | za 1000 sztuk rs. 23. |
| Nr 9. Cegła dęta bez otworów do domów lekkich. | za 1000 sztuk rs. 25. |
| Nr 10. Cegła pusta kolorowa lub niekolorowa z 2-ma lub 4-ma otworami do licowania murów zewnętrznych nietynkowanych, stosownie do gatunku. | za 1000 sztuk od 18—36rs. |
| Nr 11. Cegła gżemsowa: ceny podług wielkości i kształtu. | |
| a) 36 cali długa, 12 szeroka, 3 gruba za 1-ą sztukę kop. 45 | } 4 y otwory w dół |
| b) 20 " " 14 " 3 " za 1-ą " " 30. | |
| c) 24 " " 12 " 3 " za 1-ą " " 20. | |
| d) 18 " " 12 " 3 " za 1-ą " " 15. | |
| Nr 12. Rury drenowe rozmaitego gatunku i po różnych cenach. Średnica od 1 1/2 do 18", a długość od 1-ej stopy do 33 cali, rury wyrabiają się glazurowe i z mufami.—JAN PIECHULEK, w Bendzinie 1-6 — 15348 — | |

FABRYKA

WYROBÓW METALOWYCH I MECHANICZNYCH

F. HORWART,

dawniej F. HORWART et E. WITKOWSKI.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Panów kundmanów moich, iż z dniem 19 Lipca 1879 r. ku, utworzyłem Fabrykę na nowo na swoją rękę, przy ulicy Ogrodowej Nr 7, gdzie dawniej, i przyjmuję obstarunki na formy dla but do szkła, formy do odlewów cynkowych i innych metali, formy do mydeł toaletowych, formy do prasowania kapeluszy, różne sztance oraz wale dla fabryk cukierniczych, przytem podejmuję się wszelkich robót tokarskich z żelaza i innych metali. Ulica Ogrodowa Nr 7.

1-3 — 15421 —

F. HORWART.

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

Juljana Załęskiego,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 63.

w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

WYNAJMUJE MEBLE urządzeniem mniejszych lub większych apartamentów.

1-0

— 15245 —

Nowo otworzony Skład Win, Herbaty i Towarów kolonialnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, pod firmą:

F. WYSZOMIRSKI i S-ka,

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, artykuły swego handlu a mianowicie: Cukier Hermanowski rabany na kamieniu i funty, Kawę w najlepszych gatunkach, Herbatę zanych pierwszorędnych Moskiewsko-Kiachtyńskich firm, Octy Oliwę najlepszą, Sosy, Piele, Musztardy, Biszkopy, Trufle, Sardynki i t. p. delikatesy, Sliwki węgierskie i francuskie, Wina węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, Porter wyborne musujący oryginalny i ściągany, Romy, Konaki, Araki, Wódki i Likier krajowe z dystylarni F. Jankowskiego, poszukiwane Piwo Bielawskie i Drezdowskie, Swiece Newskie i to wszystko po cenach najumiarkowańszych. 2-6 — 15114 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Ważne dla panów Cukierników!

WAFLE

Karlsbadzkie okrągłe 100 sztuk rs. 2. Wiedeńskie 100 sztuk rs. 1. Wafle do lodów 100 sztuk 75 kóp., bardzo poszukiwane z powodu swej dobroci i cny przystępnej. Zamówienia z Warszawy i z prowincji przyjmuje cukiernia W-go Wawry i S-ka, ulica Senatorska Nr 2.—Interesanci z prowincji raczą nadsyłać na koszt opakowania i przesyłki pocztą po 10 kop. za każde 100 sztuk. —15157-3-3

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

przeniósł swoje mieszkanie

na Nowy-Swiat pod Nr 28

i przyjmuje WSZELKIE roboty TAPICERSKIE, po cenach najtańszych — podejmuje się także i podobnych robót na wyjazd na prowincję, które wykonywa jak najukaraniej. —23751—

!Bardzo korzystny Interes!

Sklep Dystrybucyjno-Norymberski, egzystujący od 10 lat, z wyrobioną klientellą, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w tymże. Podwał Nr 2. —14997-4-6

Biuro najmu Mieszkań i Sklepów

Tłomackie Nr 9.

Posiada wielką ilość lokali w rozmaitych cenach. 1-3 — 15405 —

AKUSZERKA,

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis Skweru, przyjmuje Osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości, za opłatą w osobnym pokoiku rs. 10, w wspólnym rs. 5,—z umieszczeniem dziecka. —15084-2-6

U Akuszerki T. LEDZIŃSKIEJ,

sa Pokoje z osobnymi wejściami i może być pomieszczenie wspólne, zaleca się troskliwą opiekę i wszelkie wygody — Tamże są do sprzedania Kwiaty: Kamelia i Rododendron Ulica Zielna Nr 4, w podwórzu, ofierna prawa, pierwsze piętro. —14847-2-6

U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słabości i podczas dłuższy przed słabością, sa pokoiki oddzielne, gdzie chora znajduje opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Kratowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. —15099-3-6

Dwa Letnie Mieszkania

w Pruszkowie, do wynajęcia, wiorsta od kolei — Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11, mieszkania 1. —15236-2-3

LOKAL

w suterynie, przy ulicy Wroniej, zdalny na warsztaty, do wynajęcia od 1 Sierpnia. — Wiadomość ulica Smolna Nr 11, mieszkania 10, od godziny 5-6 wieczorem. —14894-3-3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

w bliskości Saskiego ogrodu, od frontu, na dole, o dwóch oknach, dla kawalera lub pojedynczej przyzwoitej osoby. — Wiadomość w miejscu, przy ulicy Szkolnej Nr 1, w sklepie pod dwoma kasztami. 13887-3-3

Jeden lub Dwa Pokoje,

do wynajęcia zaraz.—Kratowskie-Przedmieście Nr 19 wiadomość na 1-m piętrze na lewo —15158-3-3

Ostrzeżenie.

Ostrzegam ninie szym, aby nikt nie ku ował połowy domu z placem w mieście Sochaczewie, przy ulicy Trojanowskiej Nr 73, w przeciwnym razie będę poszukiwał na kupującym moich praw, jakie mi służą na mocy aktu reńtalnego. J. Knott. —15247-2-3

Do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie

od frontu na parterze, złożone z dużego salonu, dwóch pokoi, przedpokoju z kuchnią lub bez takowej.—Aleja Jerozolimka róg Brackiej Nr 3, wiadomość tamże. —6-14667—

W domu pod Nr 60, przy ulicy Chłodnej, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

dwa pokoje i kuchnia, na 2 piętrze w oficynie, od 1-go sierpnia r. b. za rs. 163 rocznie. Wiadomość w tejże oficynie, mieszkania Nr 40, stróż domu wskaze. —15038-3-3

W bliskości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące

Mieszkanie,

złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726-26-0

Spichrze do wynajęcia.

W domu Nr 9589 (nowy 11), przy ulicy Gnojnej, są do wynajęcia zaraz, trzy obszerne i suche Spichrze, z dogodną windą, oraz SUTERYNA na warsztat, skład owoców, towarów, lub magle: nadto od S-go Michała WIELKI SPICHRZ (parter i piętro) z osobną windą wózkową. — Wiadomość w miejscu u rzędy domu, stróż wskaze. —14635-6-6

LOKALE:

do najęcia od 1-go sierpnia b. r., ulica Złota Nr 34. Na parterze, od frontu i w oficynach sa po 2, 3 i 4 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zlewem, spiżarka, także są na 1, 2 i 3 piętrze, suteryna duża o 5 oknach, zdalna na kładki, stolarnie i piekarnie.—Wiadomość w miejscu od 5 do 7 wieczorem. —15023-4-6

POKÓJ

do wynajęcia, duży, od frontu, dla kawalera, każdego czasu — Ulica Ordynacka Nr 8, drugi dom od Nowego-Swiatu, stróż wskaze. —14912-3-3

Do wynajęcia w każdym czasie za rs. 16 miesięcznie

Dwa Pokoje

rontowe mogące służyć za sklep.—Wiadomość na placu Krasieńskich Nr 1, (dom p. Epsztajna) mieszkania Nr 3. — Tamże wiadomość o jednym pokoju z oddzielnym wejściem za rs. 6 miesięcznie. 3-3-14741—

Zaraz lub od 1-go Sierpnia, potrzebną jest

na wspólne Mieszkanie przyzwoita kobieta,

za cenę miesięczną rs. 5.—Wiadomość: Niecała Nr 9, mieszkania także 9, na 3-m piętrze, stróż wskaze. — Tamże potrzebną jest PANNA podręczna do sukien i Dziewczynka do nauki. —15302-2-3

Jest do przedania

Sklep Wiktualów,

połączony z Dystrybucją.—Ulica Mokotowska Nr 5. —15212-2-6

Sklep Norymberski z Pokojem,

z urządzeniem i towaram, lub bez towaru, do odstąpienia zaraz, Ulica Świętokrzyska N. 24. —15113-3-3

Na rody rs. 5.

Dnia 21 b. m. wybiegł z obozu na Mokotowskim polu pokrowy Piesek biały, z brązowymi łapami —Laska wyznacza raczy odstąpić na ulicę Krochmalną Nr 41, do właściciela domu, za powyższą nagrodą. —15332-2-2

Książka Czeladnicza,

wydana Adamowi Świeżak, szwecowi — zapłać nęła.—Uprasza się o odniesienie na ulicę Mostową Nr 14.—stróż wskaze. —15218-3-3

W przeszłą sobotę wieczorem, dnia 12 przybił się

P I E S

rasy sybirskiej, z uszami obciętymi, kolor sierści czarny, z siwymi łapami. — Właściciel odebrać może za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia, w browarze przy ulicy Krochmalnej Nr 9. —15232-2-3

Jest do sprzedania wysokiej psiarni

Wyżel (Pointer),

w trzecim polu, kompletnie ułożony do sucha-go i mokrego pola — Wiadomość przy stajniach Ce-arskich w Bełwedrze. —15225-2-3

Дозволено Цензурою.